

PROTOKÓŁ NR VI/15

Z VI SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 28 KWIECZNIA 2015 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 16.05 Przewodniczący JACEK TOMASIAK otworzył obrady VI sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: Burmistrza Miasta, Zastępcę Burmistrza Miasta, Sekretarza Miasta, Skarbnik Miasta, pracowników Urzędu Miasta, przybyłych gości, mieszkańców miasta, media oraz radnych Rady Miasta Lubartów. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 20 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	20
% obecności	-	95,2 %

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Na wstępie tego punktu, Przewodniczący Rady przypomniał, że zaproponowany przez niego porządek obrad został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję. Następnie zwrócił się z zapytaniem, czy są uwagi, propozycje do tego porządku obrad.

Uwagi do porządku zgłosili:

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Chciałbym złożyć wniosek o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad o jeden punkt, a mianowicie na wszystkich Komisjach Pani Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej sprawozdawała z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014r. i w związku z tym chciałbym złożyć wniosek o rozszerzenie o właśnie ten punkt, czyli o sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014r. oraz przedstawienie potrzeb związanych z realizacją zadań w roku 2015. (Przewodniczący Rady z sali: - Jako punkt?) Jako punkt w tym bloku informacyjnym, jeśli Pan Przewodniczący ..., czyli 7-y. Dziękuję bardzo.

Innych uwag nie wniesiono, w związku z tym Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek wniesiony przez Burmistrza w sprawie rozszerzenia porządku obrad o punkt 7 w brzmieniu: „Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014r. oraz potrzeby związane z realizacją zadań w 2015r.” Przewodnicząc zaznaczył jednocześnie, że następujące po pkt. 7 punkty otrzymają nowe, zgodne z kolejnością oznaczenia.

W głosowaniu 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących – Rada Miasta przyjęła powyższą poprawkę.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania nad porządkiem obrad wraz z wniesioną poprawką, stwierdzając, że został on 20 głosami „za”, jednogłośnie przyjęty przez Radę Miasta Lubartów w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2014 rok.
6. Informacja z realizacji Programu „Lubartowska Karta Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej” za rok 2014.
7. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz potrzeby związane z realizacją zadań w 2015 roku.
8. Przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej – 2014r. dla Gminy Miasto Lubartów.
9. **ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**
 - a) zasad ustalania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych Rady Miasta Lubartów,
 - b) przyjęcia zadania w zakresie utrzymania grobów, kwater i cmentarzy wojennych na terenie Miasta Lubartów przez Gminę Miasto Lubartów od Wojewody Lubelskiego,
 - c) przyjęcia zmian Statutu Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej,
 - d) wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w Lubartowie,
 - e) określenia regulaminu otwartego konkursu ofert na wyłonienie niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego.
10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
11. Przyjęcie protokołów:
 - a) z IV sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 3 marca 2015r.,
 - b) z V nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 31 marca 2015r.
12. Wolne wnioski.
13. Zamknięcie obrad.

Ad.3

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie sprawozdania z pracy za okres od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego.

Burmistrz przedstawił sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XX/122/08 z dnia 22 lutego 2008r. Rady Miasta Lubartów w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lubartów za okres od 26 września 2014r. do dnia 28 kwietnia 2015r., sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XX/147/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 maja 2008r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, zamiany i obciążania nieruchomości oraz ich dzierżawy lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony za okres od 29.01.2015r. do 28.04.2015r. oraz informację dotyczącą podjętych przez Burmistrza Miasta zarządzeń za okres od 3 marca 2014r. do 27 kwietnia 2015 roku. Przedłożone sprawozdania oraz informacja w załączeniu.

Ad.4

Interpelacje i zapytania radnych.

W związku z tym, że nie wpłynęły interpelacje i zapytania na piśmie, Przewodniczący Rady poprosił radnych o zgłaszanie w tym punkcie w formie ustnej ewentualnych zapytań do Burmistrza Miasta.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani w zasadzie to moje zapytania dotyczą kwestii przeszłych, tzn. chciałem się zapytać o los moich poprzednich zapytań, tzn. chciałem się zapytać kiedy będzie rozpoczęta budowa parkingu, czy prowizorycznego parkingu przy Hawanie? Kiedy będzie zmieniona jakby organizacja ruchu na ulicy Szkolnej i Popiełuszki zgodnie z deklaracją Burmistrza Szumca? I kiedy będzie zmienione to zarządzenie VI/379/13, w którym są wyraźne błędy legislacyjne, dotyczące np. mylnej numeracji § 2, § 4. Ja zresztą mówiłem o tym wcześniej. Pan Burmistrz zadeklarował, że przyjrzy się temu i wyciągnie jakieś wnioski. Minęły już trzy miesiące i wniosków nie widzę. To tylko tyle. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panowie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Obecni na sesji ja przygotowałem tylko trzy pytania. Pierwsze pytanie, znaczy zostałem poproszony o interwencję w zasadzie, ale to traktujemy jako pytanie, przez jednego z lubartowskich seniorów w związku z tym, że na jesieni tamtego roku, bodajże w październiku, nie pamiętam dokładnie daty, trafił do Pana Burmistrza wniosek o przygotowanie zarządzenia w sprawie powołania Gminnej, czy też Miejskiej Rady Seniorów i seniorzy są zatroskani tym, że od tego października, chyba, nie dostali żadnej odpowiedzi, nie mają żadnej informacji, czekają na chociażby na informację, czy ten wniosek zostanie uwzględniony, czy nie uwzględniony i kiedy? I w związku z tym prosiłbym o odpowiedź, co się z tym wnioskiem dzieje? Czy on zostanie rozpatrzony i jakie są Pana zamiary w sprawie tego wniosku i kiedy można doczekać się jakieś odpowiedzi w tej sprawie?

Druga sprawa dotyczy również rzeczy przeszłej, tj. mojego wniosku chyba z ostatniej sesji. Składałem taki wniosek o postawienie znaku ograniczenia tonażu albo zakazu wjazdów autobusów na ulicę Cmentarną w związku z tym, że często sobie tam kierowcy samochodów skracają drogę, żeby ominąć światło na ulicy Lipowej. Jest to dosyć uciążliwe dla mieszkających tam ludzi z uwagi na to, że ta droga nie jest dostosowana do ruchu ciężkiego, jest po prostu zbyt wąska, żeby tam takie dwa samochody większe mogły się minąć. I mam pytanie do Pana Burmistrza – jaka będzie Pańska reakcja w sprawie tego wniosku? Czy doczeka się on uzgodnienia, czy też są jakieś przeciwwskazania, żeby taki znak tam postawić?

I trzecia sprawa taka bardzo drobna dotyczy tej reklamy, która stoi przy ulicy Rynek I, tej reklamy Związku Zawodowego „Solidarność”. Ona tam stoi od dosyć dłuższego czasu. Chciałbym zapytać na jakiej podstawie ona tam stoi? Czy mamy podpisaną umowę dzierżawy tego gruntu? Na jaki okres? Jakie ewentualnie opłaty, czy w ogóle wpływają, jakie opłaty wpływają z tego tytułu do kasy miejskiej? Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście ja mam jedno zapytanie ono jest związane z wypowiedziami radnych i z zapytaniami, które miały miejsce dwie sesje temu. Radni poruszyli problem pustostanu w centrum miasta,

budynku po żłobku. W odpowiedzi na te zapytania Burmistrz Szumiec zadeklarował utworzenie zespołu, który odbędzie takie spotkanie robocze i spróbuje znaleźć rozwiązanie na temat tego długiego i szpetnego problemu naszego miasta. Chciałem się dopytać czy takie spotkanie się odbyło i jakie są efekty tego spotkania? Dziękuję.

Radna EWA GRABEK

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście ja mam dwa pytania do Pana Burmistrza. Pierwsze to jest: jakie są efekty Pana wyjazdu służbowego na targi do Francji? Chciałabym, żeby Pan na ten temat nas poinformował, bo nic na ten temat po prostu nie wiemy, mieszkańcy również. Czy jakieś korzyści dla mieszkańców będą z tego tytułu?

A druga sprawa to jest sprawa Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, którą zwoływałam ostatnio. Występowałam w e-mailu do Pana z takim zapytaniem na temat monitoringu w naszym mieście. Prosiłam o materiały na temat monitoringu i myślałam, że Pan Burmistrz zaprosi Pana komendanta na Komisje, abyśmy mogli temat przedyskutować. No i zastanawiam się, dlaczego właśnie nie było Pana komendanta Policji? Nie mogliśmy na ten temat wiele rozmawiać. Wydaje mi się, że powinien być. Sprawa monitoringu w mieście jest bardzo ważna, istotna. Jesteśmy chyba jedynym powiatowym miastem, które monitoringu nie posiada. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Szanowni Radni, Panie Burmistrzu, Szanowni Mieszkańcy, Szanowne Media. Ja mam kilka pytań. Pierwsze związane jest z amfiteatrem miejskim w Lubartowie. Obiekt stoi nieużyteczny. Czy miasto rozważa w jakiś sposób, żeby oddać to organizacjom pozarządowym, organizacjom, które byłyby zainteresowane prowadzeniem tam akcji, przedsięwzięć o charakterze kulturalnym? Na dyżurze zgłosił się jeden z takich podmiotów i w imieniu tego podmiotu w zasadzie zadaje to pytanie, bo byliby chętni do korzystania z tego obiektu, natomiast nie wiedzą, czy w ogóle miasto przewiduje, że ten amfiteatr w jakiś sposób mógłby być im wydzierżawiony.

Drugie pytanie związane jest z remontem Hali Targowej, Hali Miejskiej, tutaj tej u nas przy Rynku II. Chciałem się dopytać o taką rzecz, bowiem na Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa dostaliśmy informację od pracowników Urzędu Miasta, że zostały podpisane nowe umowy na dokumentację, jeżeli chodzi o osuszenie obiektu znajdującego się przy ulicy Rynek II. Natomiast w wykazie umów, które znajdują się na stronie internetowej, nie ma ani słowa na ten temat. Drugie pytanie jest związane również z tymi informacjami, które otrzymaliśmy na naszej Komisji, bowiem dowiedzieliśmy się, że firma Flis podpisała dwa kolejne aneksy związane z wykonaniem robót dodatkowych. I chciałem się zapytać, czy te aneksy wykluczają nałożenie kar na tę firmę za opóźnienia? Przypomnijmy, że opóźnienie na tym obiekcie, no, za chwilę będzie pięciomiesięczne.

I kolejne pytanie związane jest z boiskiem, które znajduje się przy Gimnazjum Nr 2. Pytam dlatego też o to boisko, bo ono się częściowo wiąże z remontem Hali przy Rynku II, żeby nie powtórzyło nam się to, co się stało na tym boisku przy Gimnazjum Nr 2, bowiem to mniejsze boisko, które przeznaczone jest do gry w koszykówkę, do gry w piłkę siatkową i do tenisa ziemnego wygląda jakby było wykonane lat temu 20 albo 30, a nie w zeszłym roku. Całe boisko jest spękane, po tej zimie uwidoczniły się jakieś uchybienia związane z wykonaniem tego boiska, jeżeli chodzi o sztukę budowlaną. Pęknięcia przypominają uderzenia kamienia w szybę, także one są dosyć poważne, jest ich bardzo dużo i chciałem się zapytać, czy firma, która wykonywała to przedsięwzięcie, wykonała je zgodnie z dokumentacją techniczną? Po pierwsze. I po drugie – jak długi jest okres gwarancyjny i kiedy rozpoczną się prace, które przywrócą stan taki, jakbyśmy oczekiwali, czyli boisko,

które powinno mieć rok, a nie wyglądać jakby było naprawdę po trzęsieniu ziemi. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Przepraszam najmocniej. Zapomniałem po prostu o jednym pytaniu. Zapisałem sobie, ale na drugiej stronie kartki. Panie Burmistrzu chciałbym zapytać o tę inwestycję, która nas wszystkich bardzo niepokoi, bo odwleka się bardzo w czasie, tj. o budowę obiektów sportowych przy ul. Parkowej. Mieliśmy zapowiedziane ostatnio po tym przedstawieniu, które tu miało miejsce chyba na jesieni, czy zimą tego roku, kiedy Pan dyrektor MOSiR-u zdawał sprawę z tego, jak to nie udało mu się przeprowadzić tej inwestycji w roku poprzednim, kiedy miała być zrealizowana. I wówczas, czy też na posiedzeniu Komisji Budżetowej, zobowiązał się, że zostaną przedstawione dokumenty nowe i wszystko zostanie, te kwestie planistyczne, zakończone, bodajże do 15 lutego, albo do połowy lutego tego roku. (Radny Jan Ściśel z sali: - Na początku roku miały być.) No na początku roku. Jest koniec kwietnia i chciałem zapytać jak wygląda ta sytuacja? Czy już mamy dokumentację, czy wiemy jak ten budynek będzie wyglądał? Ponieważ Komisja Budżetowa też jakby miała pewne sugestie. Też to głosowaliśmy przy okazji budżetu miasta. Czy wiemy właśnie jak on będzie wyglądał? Jak jest podzielony na etapy? Kiedy on będzie wykonany? Kiedy możemy doczekać się jego finansowania? Chciałem zwrócić uwagę, że coraz więcej programów operacyjnych jest już gotowych. Wiadomo już jakie będą, są propozycje naboru wniosków. I w ramach jakich środków to będzie finansowane. Generalnie chodzi mi o informację co się z tą inwestycją naszą dzieje, bo powiem szczerze jestem zaniepokojony tym i myślę, że co raz bardziej musimy sobie zdawać sprawę z tego, że ona również w tym roku nie zostanie zrealizowana. To będzie kolejny rok, kiedy władza obiecuje coś mieszkańcom, że coś zostanie zrobione, a z jakichś powodów nawet nie jesteśmy w stanie wyjść poza etap prac planistycznych. Dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Ja mam dwa pytania. Pierwsze dotyczy parkingu przy cmentarzu. Państwo pamiętacie kilka lat temu, jeszcze w poprzedniej kadencji Rada wydała ponad pół miliona zł na zakup nieruchomości, aby zorganizować tam parking w intencji takiej, w uzasadnieniu Pan Burmistrz mówił m.in. również i o tym, żeby wprowadzić zakaz zatrzymywania się i postoju wzdłuż cmentarza przy ulicy Szaniawskiego. Nie wiem czy Państwo jeżdżą tamtędy, ale jeśli jeżdżą w godzinach szczytu, a właściwie to przez cały dzień bardzo trudno się poruszać po tamtym fragmencie, bo jeśli samochód zaparkuje, przejeżdża np. rowerzysta wzdłuż tych zaparkowanych samochodów, to dwa samochody nie mogą się absolutnie minąć. Często dochodzi do sytuacji kolizyjnej. Na jakim jest budowa tego parkingu? Kiedy możemy liczyć na to, że rozpocznie się ta inwestycja i samochody będą mogły bezpiecznie, spokojnie tam parkować.

I drugie pytanie dotyczy ścieżek rowerowych. Otóż jak Państwo pamiętają, ci, którzy są nie pierwszą kadencją, była taka nie tylko interpelacja, ale była dyskusja na temat ścieżek rowerowych w mieście przy okazji tej słynnej wycinki drzew wzdłuż ulicy Lubelskiej. I wtedy Pan Burmistrz powiedział, że jest przygotowany projekt, cała koncepcja, jeżeli chodzi o budowę i rozwiązanie problemu ścieżek rowerowych w mieście, w Lubartowie. Chciałbym zapytać na jakim etapie jest ten plan, czy program? Kiedy będziemy mogli dyskutować na temat założeń tego programu i kiedy rozpocznie się realizacja, bo wszyscy chcemy, żeby ten problem został w mieście wreszcie dokładnie nie tylko rozpoznany, bo myślę, że jest, ale rozwiązany, albo przynajmniej, żeby zaczęto go rozwiązywać. Dziękuję.

Obrady poprowadził Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Zieliński.

Ad.5

Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2014 rok. (Sprawozdanie w załączeniu.)

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Mamy ogromną prośbę. Ponieważ na komisjach, jeżeli Państwo się zgodzą, znamy dokładnie sprawozdanie, prosiłbym bardzo o takie bardzo skrótowe wprowadzenie nas. Dobrze? Bardzo krótkie, a wołałbym, żebyśmy ograniczyli ten punkt przede wszystkim do pytań, do zgłaszania wątpliwości, bo tekst znamy i był bardzo szeroko i wyczerpująco omawiany na komisjach. Czy Państwo się zgodzą na to? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii KRYSZYNA BAJDA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Komisja w składzie: Pani Pełnomocnik Burmistrza do Spraw Profilaktyki Jolanta Góralska – Lato, Przewodnicząca Bajda Krystyna i członkowie: Faraj Marzena, Kirylak Krzysztof, Kowalska Agnieszka, Maciejewicz Janina, Monist - Czerwińska Magda, Targońska Krystyna, Zasada Lucyna. Przygotowałyśmy z Panią Pełnomocnik sprawozdanie z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2014 i zrealizowane zostały zamierzone zadania. Pierwsze zadanie to wspieranie pomocą konsultacyjno – terapeutyczną osób uzależnionych i współuzależnionych. I tutaj macie Państwo w swoich materiałach informację nad pracą tego punktu konsultacyjno – informacyjnego, ilość przepracowanych godzin, przyjętych interesantów i zatrudnione dwie osoby, które zajmują się psychoterapią.

Zadanie drugie to wspieranie programów profilaktycznych realizowanych przez własne jednostki samorządowe. Tutaj macie też Państwo w materiałach wyszczególnione formy pracy w szkołach, w świetlicy środowiskowej bardzo szczegółowo.

Zadanie trzecie to było zadanie, które dotyczyło wspomaganie działalności organizacji pozarządowych oraz podmiotów określonych ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych i narkomanii w obszarze profilaktyki i rehabilitacji uzależnień. Te zadania były realizowane w drodze konkursu. Na realizację zadania wpłynęły cztery oferty: Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych, Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Nadzieja” i Stowarzyszenia Alwernia Franciszkańskie Dzieło Promocji Młodzieży i Rodziny. W wyniku ofert przyznane zostały dotacje i te stowarzyszenia zrealizowały zadania zgodnie z ofertą. Działanie w zakresie promowania zdrowego stylu życia przez organizację różnych form spędzania wolnego czasu i organizację imprez w obszarze kultury i sztuki, edukacji, kultury fizycznej i sportu, krajoznawstwa i turystyki bez zażywania używek. Na realizację zadanie wpłynęło sześć ofert i oferty Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Nadzieja”, Klubu Aktywnych „ART.-FIT” i Stowarzyszenia naszej Straży Pożarnej w Lubartowie. Zostały zrealizowane zgodnie z ofertą. W trybie pozakonkursowym wpłynęły dwie oferty: Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Nadzieja” – „Trzeźwa rodzina filarem aktywnego społeczeństwa” i Stowarzyszenia Alwernia Franciszkańskie Dzieło Promocji Młodzieży i Rodziny – wsparcie zadania „Trzeźwymi bądźcie”. Te zadania zostały zrealizowane zgodnie z ofertą.

Zadanie czwarte dotyczy realizacji wynikających z bieżącej pracy Miejskiej Komisji. Tutaj mamy szeroki również wachlarz różnych form zakupu materiałów, czy też realizacji w zakupie usług warsztatów profilaktycznych, czy koncertów, wsparcie finansowe też naszej Komendy Powiatowej Policji, jak również organizacja konkursu plastycznego

„Uzależnieniom mówimy nie!” i zakup nagród. I na koniec mamy też opiniowanie wniosków związanych z otwartym konkursem ofert na realizację zadań objętych naszym programem, czy wydawanie opinii o zgodności lokalizacji punktów sprzedaży napojów, czy też kontroli przestrzegania przepisów sprzedaży napojów alkoholowych, a także kierowanie osób na leczenie.

Realizacja zadania piątego to jest tworzenie na terenie gminy niezbędnych warunków do aktywnego spędzania wolnego czasu. Jeśli chodzi o to zadanie to dotyczy budowy obiektów sportowych, o których już Pan Burmistrz wspominał. Ta dotacja została przesunięta na rok 2015 i lata następne, gdyż nie została zakończona przedmiotowa procedura na podstawie obowiązujących przepisów.

I zeznanie finansowe, podsumowanie macie Państwo w materiałach. Dziękuję bardzo za uwagę.

W otwartej dyskusji żaden radny nie wyraził woli zabrania głosu. Wobec braku uwag i pytań do omawianego sprawozdania, Wiceprzewodniczący Rady przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.6

Informacja z realizacji Programu „Lubartowska Karta Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej” za rok 2014. (Informacja w załączeniu.)

Przewodniczący poprosił Panią Jolantę Góralską – Lato – pracownika Urzędu Miasta Lubartów o przedstawienie informacji.

Pani JOLANTA GÓRALSKA – LATO

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Panie i Panowie Radni, Szanowni Goście. Program „Lubartowska Karta Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej”, przyjęty na posiedzeniu Rady Miasta Lubartów w dniu 23 kwietnia 2013 roku Uchwałą Nr XXXIV/186/13, spełnia podstawowe cele jakimi są: wspieranie rodzin wielodzietnych, promowanie pozytywnego wizerunku rodziny wielodzietnej i rodziny zastępczej, ułatwianie rodzinom wielodzietnym i rodzinom zastępczym dostępu do dóbr kultury, sportu i rozrywki. Instrumenty umożliwiające zrealizowanie celów w postaci proponowanego pakietu zniżek zgodnie z przedmiotową Uchwałą, pozwalają na poprawę ekonomiczną rodzin, co jest zdecydowanie największą korzyścią Programu. Uprawnionymi do korzystania z programu są członkowie rodzin wielodzietnych i rodzin zastępczych, zamieszkujących na terenie miasta Lubartów, wychowujących co najmniej troje dzieci w wieku do 18 roku życia lub 25 roku życia, gdy dziecko uczy się lub studiuje, oraz do 25 roku życia w przypadku dzieci niepełnosprawnych pozostających pod opieką rodzica.

W 2014r. do Programu przystąpiło łącznie 365 osób w tym: 159 nowych uczestników, 206 uczestników stałych, którzy posiadali ważne karty w 2014 r. Wśród nich znalazły się 72 rodziny, które złożyły wniosek w 2014 r.: 25 nowych rodzin, 47 stałych rodzin. Wydanych zostało 365 kart, w tym 232 karty otrzymały dzieci, a 133 karty - rodzice. Karty otrzymało:

- 51 rodzin z trójką dzieci – 255 osób
- 9 rodzin z czwórką dzieci – 54 osoby
- 1 rodzina z siedmiorgiem dzieci – 9 osób
- 10 rodziców wychowujących samotnie troje dzieci – 40 osób
- 1 rodzic wychowujący samotnie sześcioro dzieci – 7 osób

Podmiotami współpracującymi w ramach Programu (Partner Programu Rodzina 3+) są:

1. Sala Zabaw „Super Kids” z siedzibą w Lubartowie, przy ul. Lubelskiej 75. W ramach porozumienia przedsiębiorca oferuje dla rodzin objętych programem zniżki w postaci 30% upustu na bilet wstępu do sali zabaw oraz 20% upustu na imprezy okolicznościowe (urodziny dzieci). Porozumienie zostało zawarte na okres 3 lat (05.11.2013r.– 04.11.2016r.).

2. „Wyspa Przygód” Magdalena Filip z siedzibą w Lubartowie przy ul. 1 Maja 59/49. W ramach porozumienia przedsiębiorca oferuje 50% zniżki na godzinną animację urodzinową (m.in. malowanie twarzy, zabawy plastyczne, zabawy ruchowe, maksymalna ilość uczestników – 10 osób) oraz 30% zniżki na warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży. Porozumienie zostało zawarte na okres 1 roku (08.12.2014r. - 07.12.2015r.).

Program promowany jest na stronie www.lubartow.pl oraz telebimie Urzędu Miasta Lubartów. Forma i zakres promocji partnerów programu zawarta jest w porozumieniu, o którym mowa w § 5 ust 2 przedmiotowej uchwały oraz zgodnie z Załącznikiem nr 4 Zarządzenia Nr VI/496/13 Burmistrza Miasta Lubartów z dnia 9.08.2013r.

Nakłady finansowe związane z realizacją Programu zgodnie z załączonymi tabelami. Dziękuję.

W otwartej dyskusji żaden radny nie wyraził woli zabrania głosu. Wobec braku uwag i pytań do przedstawionej informacji, Wiceprzewodniczący Rady przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.7

Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za 2014 rok oraz potrzeby związane z realizacją zadań w 2015 roku. (Sprawozdanie w załączeniu.)

Sprawozdanie omówiła Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie Bożena Kulka.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie BOŻENA KULKA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście. Obowiązek wspierania rodziny, która przeżywa trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo – wychowawczych oraz organizacji pieczy zastępczej w zakresie ustalonym ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego oraz na organach administracji rządowej, które współpracują w tym zakresie ze środowiskiem lokalnym, sądami, policją, instytucjami oświatowymi, podmiotami leczniczymi, a także kościołami, związkami wyznaniowymi oraz organizacjami społecznymi. Przy czym wspieranie rodziny należy do zadań gminy, natomiast organizacja pieczy zastępczej należy do zadań powiatu. Zadania w zakresie wspierania rodziny zostały powierzone do realizacji MOPS-iej i były one realizowane przez pracowników socjalnych, zespół poradnictwa specjalistycznego i asystenta rodziny. Zadania w tym zakresie przede wszystkim polegały na diagnozowaniu i analizowaniu sytuacji rodzin z problemami opiekuńczo – wychowawczymi, ustalaniu przyczyn występującego w nich kryzysu, a także wnioskowaniu do kierownika ośrodka o przydzielenie asystenta rodziny. Również miały na celu świadczenie porad i udzielanie wsparcia w zakresie rozwiązywania problemów opiekuńczo – wychowawczych. Jednym z zadań wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest zapewnienie rodzinie pomocy poprzez objęcie dziecka opieką i wychowaniem w placówce wsparcia dziennego, czyli w świetlicy. W ubiegłym roku w Lubartowie nie prowadzono gminnych placówek wsparcia dziennego, działających w oparciu o przepisy tejże ustawy. Na terenie miasta funkcjonowały natomiast świetlice prowadzone w oparciu o przepisy ustawy o systemie oświaty, ustawy o pomocy społecznej, ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz w oparciu

o przepisy ustawy o pożytku publicznym. Rodzina przeżywająca trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo – wychowawczych może również zostać objęta pomocą rodziny wspierającej, która przy współpracy asystenta rodziny pomaga w opiece i wychowaniu dziecka. Pełnienie funkcji rodziny zastępczej, wspierającej może być powierzone osobom z bezpośredniego otoczenia dziecka, z wyłączeniem rodziny spokrewnionej. W ubiegłym roku nie pozyskano żadnej osoby, która spełniałaby wymogi ustawowe. Zgodnie z ustawą za dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej albo w rodzinnym domu dziecka gmina ponosi pewne wydatki. W pierwszym roku pobytu dziecka 10%, w drugim i trzecim – 30, a w kolejnych 50%. W 2014r. w okresie od stycznia do sierpnia w pieczy zastępczej stanowionej przez trzy rodziny pozostawało pięcioro dzieci z terenu Lubartowa, natomiast w okresie od września do grudnia czworo dzieci przebywało w dwóch rodzinach. Miasto ponosiło wydatki na kwotę 22 643,73 zł. Do zadań własnych gminy wynikających z ustawy należy również opracowanie i realizacja trzyletnich gminnych Programów wspierania rodziny. Celem głównym opracowanego Programu przyjętego uchwałą Rady Miasta z 29 października 2013r. jest wzmocnienie rodziny w prawidłowym funkcjonowaniu. Cel ten był realizowany w ramach celów szczegółowych poprzez określone zadania na trzech poziomach: w zakresie podejmowania działań profilaktycznych i edukacyjnych, zapewniającym bezpieczeństwo i pomoc rodzinom dotkniętym problemami społecznymi i integrującym działania podmiotów zajmujących się rodzinami dysfunkcyjnymi. W sposób szczegółowy zostało omówione to w sprawozdaniu. Zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej należy również określić potrzeby związane z realizacją zadań na rok 2015. Do tych zadań należy: zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie wydatków związanych z opieką i wychowaniem dziecka, które jest umieszczone w rodzinie zastępczej. Określiśmy to na kwotę 31 779 zł. Zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie wydatków związanych z opieką i wychowaniem dziecka, które zostało umieszczone w placówce opiekuńczo – wychowawczej lub integracyjnym ośrodku preadopcyjnym określiliśmy to na kwotę 9 000 zł. Nadal należy poszukiwać osób do pełnienia funkcji rodziny wspierającej, należy zwiększyć zatrudnienie i zabezpieczyć środki finansowe na wynagrodzenie asystenta rodziny, które oszacowaliśmy na kwotę 22 020 zł. Należy przeznaczyć również środki na podnoszenie kwalifikacji asystenta rodziny. Określiśmy to na kwotę 3 400 zł. Dziękuję.

W otwartej dyskusji żaden radny nie wyraził woli zabrania głosu. Wobec braku uwag i pytań do omawianego sprawozdania, Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte.

Ad.8

Przedstawienie oceny zasobów pomocy społecznej – 2014r. dla Gminy Miasto Lubartów. (Ocena zasobów w załączeniu.)

Ocenę zasobów przedstawiła Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie Bożena Kulka.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie BOŻENA KULKA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście. Ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej nakłada na gminę obowiązek przygotowania oceny zasobów pomocy społecznej. Organ wykonawczy jednostek samorządu terytorialnego przedstawia co roku w terminie do 30 kwietnia Radzie Gminy, a do dnia 30 czerwca Sejmikowi Województwa ocenę zasobów pomocy społecznej. W bieżącym roku ocena zasobów pomocy społecznej dla Gminy Miasto Lubartów przygotowana została

w oparciu o narzędzie, które opracowane zostało przez Instytut Rozwoju Służb Społecznych, wykorzystujące elektroniczną Centralną Aplikację Statystyczną (CAS), należąca do systemów informatycznych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Dokument ten zawiera szczegółowe informacje dotyczące gminnych zasobów, w tym infrastruktury, kadry, organizacji pozarządowych, nakładów finansowych ponoszonych na pomoc społeczną, bez względu na podmiot je finansujący i realizujący. Wskazuje również osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej, rodzaje ich problemów oraz ich rozkład ilościowy. W celu uzupełnienia danych za ubiegły rok, zwrócono się do poszczególnych jednostek i wydziałów organizacyjnych Urzędu Miasta Lubartów o przekazanie własnych informacji w zakresie podejmowanych zadań zawodowych powiązanych z pomocą społeczną. Jednocześnie wskazano na możliwość przedstawienia rekomendacji w opisie. Zawarte sugestie, potrzeby, ewentualne uwagi dotyczące gminnych zasobów pomocy społecznej, mogą być uwzględnione m.in. przy planowaniu budżetu, inwestycji, kadry na kolejne lata. Dane, które zostały przedstawione w prognozie na 2015r. i lata następne, zawierają przewidywany plan realizacji zadań opisanych w ozps. Należy podkreślić, że dokument nie jest sprawozdaniem z realizacji zadań poszczególnych jednostek, a należy go traktować jako materiał poglądowy. Stanowi aktualną bazę danych dotyczącą posiadanych zasobów pomocy społecznej na terenie miasta. Dziękuję.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, Pani Kierownik pozwolę sobie zabrać głos w sprawie tego sprawozdania, ponieważ sprawa związana z pomocą społeczną jest dosyć ważną sprawą w naszym mieście. Wydajemy rocznie ponad 11 mln zł na tę dziedzinę i wypadałoby się bliżej jej przyjrzeć. Dziękuję bardzo za to sprawozdanie. Ja to sprawozdanie, tę ocenę czytam w ten sposób, że jakby liczba osób korzystających z tej pomocy społecznej nieznacznie, ale spada. Jakby się wiele rzeczy poprawia w tej dziedzinie w naszym mieście. Natomiast bardzo niepokoi mnie fakt wzrostu ujawnionych, bo nie są to wszystkie, przypadków chociażby przemocy w rodzinie. Chciałbym zauważyć, że liczba rodzin objętych wsparciem w przypadkach przemocy w rodzinie wzrasta. Z 2012r., gdzie było 19 tych rodzin, na 47 w 2013, na 61 w 2014 i aż 68 w 2015. To jest oczywiście prognoza. Natomiast jest to rzecz, która nie powinna umknąć. To jest problem, który się rodzi, który bardzo, bardzo narasta. Zwraca uwagę też wzrost wydatków na utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej. Z 2014/2015r. z ponad 1 mln 700 tys. na prawie 1 mln 820 tys. Chciałbym zapytać o powód wzrostu tego wydatku, bo jak czytałem te tabele dobrze, to nie ma wzrostu zatrudnienia planowanego znacznego, a jest to kwota na ponad 120 tys. zł.

Druga rzecz, która mnie troszeczkę niepokoi jest to znaczny spadek liczby objętych kontraktem socjalnym, tj. nowoczesne narzędzie pracy, które jakby powoduje, że ludzie nie otrzymują wprost zasiłków za nic nie robienie, tylko zmusza ich do jakiejś aktywności, do zajęcia się sobą, do tego, żeby powoli rozwiązywali swoje problemy i to warunkuje wypłatę świadczeń. Chciałbym zapytać dlaczego jest tak znaczny spadek, bo jest to dosyć znaczny spadek, również procentowo i czy nie używamy w Ośrodku tego narzędzia, bardzo dobrego, czy też po prostu jest ono źle oceniane?

Następna rzecz chciałem zapytać o prognozowany wzrost również z roku na rok o blisko 70 tys. wydatków na Domy Pomocy Społecznej. Trafnie, moim zdaniem, Pani Kierownik i Państwo z Ośrodka zwracacie uwagę na narastający problem osób starszych, który jest w Lubartowie, na zapewnienie należytej opieki. Ale chciałem zapytać skąd taki duży wzrost o 80 tys. zł prognozowanych wydatków?

Chciałem też zapytać przy tej okazji, ponieważ na ostatnią sesję przekazywałem Panu Burmistrzowi informację o uruchomionym programie „Senior - WIGOR”, programie ministerialnym, gdzie możemy otrzymać dotację około 250 tys. zł na adaptację pomieszczeń pod taki Dzienny Dom Pobytu dla osób starszych i też możemy otrzymać nawet 200 zł miesięcznie na jakby zaopiekowanie się seniorami w tym Domu Pobytu. Chciałbym zapytać, czy Państwo, czy Pan Burmistrz, czy Ośrodek Pomocy Społecznej zamierza skorzystać z tego programu i spróbować chociażby może wyremontować, czy lepiej adaptować Dzienny Dom Pobytu, który jest w Lubartowie właśnie pod te potrzeby seniorów, po to, żeby oni tam chętnie przychodzili, chętniej korzystali z wielu aspektów wsparcia, nie tylko z wyżywienia, czy z usług pralniczych, których też nie jest dużo.

I na konie chciałbym też powiedzieć, że byłem dzisiaj jako jeden z nielicznych radnych na takim pierwszym spotkaniu dotyczącym opracowania nowej Miejskiej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych. I chciałem powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z tego, że na tym spotkaniu byłem, że takie spotkanie się odbyło, ponieważ osoba prowadząca słusznie zwróciła uwagę na to, że powinniśmy stosować te metody aktywizacyjne w naszej polityce społecznej w mieście, po to, żeby ludzi zachęcać do aktywności, żeby też zająć się sferą społeczną w naszym mieście rozwiązywania tych problemów w sposób aktywny, a nie ograniczać się tylko do wypłaty zasiłków. I również cieszy mnie to, że ta ocena jakby jako rekomendacji jako takiej uwagi na przyszłość, zakłada rozważanie możliwości utworzenia CIS, czyli Centrum Integracji Społecznej, wspierania klubów integracji społecznej i wspieranie powstawania przedsiębiorstw społecznych. To są właśnie te nowe narzędzia związane z aktywną integracją, z tworzeniem miejsc pracy dla osób wykluczonych, czy zagrożonych wykluczeniem społecznym, które wydaje mi się, powinniśmy w naszym mieście promować. Dziękuję.

Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubartowie BOŻENA KULKA

Szanowni Państwo spróbuję odpowiedzieć, jeżeli nie na wszystkie, to na większość pytań, ewentualnie na piśmie otrzyma Pan dodatkowe informacje. Jeżeli chodzi o wzrost rodzin dotkniętych przemocą w rodzinie. Czyli jest to pierwsze pytanie. Proszę Państwa w 2000, bodajże 11 roku została znowelizowana ustawa o przeciwdziałaniu przemocy. To jest problem bardzo, jakby to określić, ukrywany przez szereg rodzin. Wzrost i ujawnianie tych rodzin, czy osób dotkniętych przemocą świadczy tylko i wyłącznie o dobrej pracy naszych pracowników i zespołu interdyscyplinarnego oraz osób pracujących w grupach roboczych, bo te osoby mają możliwość wyjścia, przyjscia do nas i niejako ujawnienia swojego problemu, przy czym otrzymania pomocy, fachowej pomocy. Także z jednej strony cieszy, że te osoby chcą ujawniać ten problem, a nie ukrywać go przez wiele lat w czterech ścianach, z drugiej martwi, że jednak ten problem istnieje. Staramy się podejmować różne działania poprzez tworzenie grup roboczych, w których pracują specjaliści z różnych dziedzin. To są osoby, które zajmują się konkretnymi problemami konkretnych rodzin. Jeżeli są w rodzinie dzieci, to powołujemy do takiej pracy w grupie roboczej pedagoga.

Przewodniczący Rady zarządził 10-minutową przerwę.

Po wznowieniu obrad:

Prowadzenie dalszej części obrad Przewodniczący Rady Miasta przekazał Wiceprzewodniczącemu Rady Janowi Ścisłowi.

Ad.9

Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w pięciu sprawach.

Ad.9a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zasad ustalania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych Rady Miasta Lubartów.

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała Sekretarz Miasta Anna Bielińska.

Sekretarz Miasta ANNA BIELIŃSKA

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, art.25 ust.4 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że na zasadach ustalonych przez Radę Miasta radnemu przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży służbowych. Przedkładany projekt uchwały jest realizacją tego postanowienia ustawowego i określa zasady w sprawie ustalania radnym zwrotu kosztów podróży służbowych. Sposób ustalania przez radę zasad z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych określa natomiast rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2000r. Cytowane rozporządzenie stanowi więc o kompetencjach Rady w przedmiocie ustalania zasad zwrotu kosztów podróży służbowych radnym gminy i przede wszystkim rozporządzenie to uprawnia radę w §2 do wskazania wiceprzewodniczącego rady miasta do wykonywania czynności w formie polecenia wyjazdu służbowego w stosunku do przewodniczącego rady. Drugim takim uprawnieniem ustanowionym w §5 tegoż rozporządzenia jest uprawnienie rady do określenia stawek za kilometr przebiegu w sytuacji odbywania przez radnego podróży służbowej pojazdem samochodowym niebędącym własnością gminy. Przedkładany projekt uchwały ustanawia te zasady. Zarówno w §1 wskazuje wiceprzewodniczącego, który będzie wykonywał czynności z tytułu wyjazdu służbowego wobec przewodniczącego rady, w §2 zaś określa stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu w wysokości 100% maksymalnej stawki określonej w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych niebędących własnością pracodawcy. Zgodnie proszę Państwa z ustalonym orzecnictwem sądów administracyjnych, które stwierdzają, że rady w zakresie ustalania zasad zwrotu kosztów podróży służbowych radnych winny w swoich uchwałach być zgodne z aktem wyższego rzędu jakim jest rozporządzenie o sposobie ustalania zasad zwrotu kosztów z tytułu podróży służbowych. Dziękuję za uwagę.

Otwierając dyskusję nad omówionym projektem uchwały Wiceprzewodniczący Rady poprosił na wstępie Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Miasta o przedstawienie opinii na temat powyższej uchwały. Jako pierwszy opinię przedstawił Przewodniczący Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych Jakub Wróblewski.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, jednak przyjęła dwie poprawki. Pierwsza poprawka złożona przez Pana Przewodniczącego Jana Ścisła. Za poprawką było 6-ciu członków Komisji, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Polega na tym, aby w §1 w ust.2 wykreślić te kropki, które mamy tak, żeby ... Przeczytam może, jak powinien brzmieć ten przepis: „Termin i miejsce wykonywania zadania oraz miejscowość rozpoczęcia i zakończenia podróży służbowej w stosunku do Przewodniczącego Rady Miasta dokonuje Wiceprzewodniczący Rady w poleceniu wyjazdu służbowego.”, bez wskazywania, który Wiceprzewodniczący Rady.

I druga poprawka zgłoszona przez Przewodniczącego Zielińskiego, jednogłośnie zaakceptowana przez Komisję, polega na tym, aby w §4 zmienić zapis tego przepisu w ten sposób, aby brzmiał: „Rejestr wydanych radnym poleceń wyjazdów służbowych prowadzi Urząd Miasta Lubartów.”, z tego powodu, że Rada Miasta nie ma wpływu na to, jakie Wydziały są w Urzędzie Miasta Lubartów, to należy do kompetencji Burmistrza, ale Urząd Miasta musi istnieć, bo jest wskazany w przepisach, wobec tego chcielibyśmy, żeby nie uszczywniać Pana Burmistrza w tym, że musi to być akurat Wydział Organizacyjny. Dziękuję.

Przewodniczący pozostałych Komisji Rady Miasta przedstawili pozytywne opinie na temat omawianego projektu uchwały.

Wobec braku woli zabrania głosu w tym punkcie przez pozostałych radnych zgromadzonych na sali, Wiceprzewodniczący Rady przypomniał treść zgłoszonych poprawek, prosząc jednocześnie Burmistrza Miasta o ustosunkowanie się do poprawki wniesionej przez radnego Andrzeja Zielińskiego.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący oczywiście, że tak, to jest drobna sprawa, nie widzę żadnych przeszkód. Natomiast chciałbym jeszcze raz zdecydowanie i mocno powtórzyć, chociaż to jest mało znacząca sprawa, aczkolwiek prawnie wadliwa, jeśli Państwo wykreślicie upoważnienie wskazanego Pana Przewodniczącego, oddelegowanie. Zacytuję jeszcze raz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, które reguluje tę sprawę, w §2 w ust.2, cytuję: „Czynności, o których mowa w ust.1 w stosunku do przewodniczącego rady dokonuje wiceprzewodniczący wskazany przez radę.” Więc wyrażam przekonanie, że jeśli byście Państwo pominęli ten wątek, tak jak mówię, mało istotny, ale ta uchwała byłaby narażona na uwagi nadzoru Wojewody, bo byłoby to sprzeczne z rozporządzeniem. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Dziękuję Panu Burmistrzowi za wyjaśnienie. I takie wyjaśnienie otrzymaliśmy na Komisji Planowania od Pani Sekretarz, która dokładnie nam ten problem przedstawiła. Ja planowałem zgłosić taką poprawkę na Komisji Planowania i po wyjaśnieniu Pani Sekretarz wycofałem się z tej poprawki. Ja w tej chwili nie mogę się wycofać z tej poprawki, bo głosowała Komisja Budżetowa cała nad nią, ale ta poprawka moja jest niezgodna z prawem, więc nie będziemy jej głosowali. Natomiast chciałbym jeszcze zgłosić w tej chwili kolejną poprawkę. Musimy uzupełnić zapis w §1 ust.2 i skonkretyzować kto będzie odpowiedzialny za dokonywanie tych czynności związanych z delegowaniem Przewodniczącego. Ja proponuję, żeby to był zapis następujący, że dokonuje Wiceprzewodniczący Andrzej Zieliński, a w razie jego nieobecności Wiceprzewodniczący Jan Ścisiel w poleceniu wyjazdu służbowego. Czy Pan Burmistrz akceptuje taką poprawkę?

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący ja może zaproponowałbym zmodyfikowanie tej poprawki, dlatego że pamiętajmy o tym, że tej uchwały nie uchwalamy na jedną kadencję. Oczywiście życzę Panu Andrzejowi Zielińskiemu, żeby był Wiceprzewodniczącym, a nawet Przewodniczącym Rady w następnych kadencjach, natomiast mam taką propozycję, żeby może to był Wiceprzewodniczący Rady starszy wiekiem i wtedy mielibyśmy określoną taką osobę, który to jest Wiceprzewodniczący Rady, natomiast ta uchwała nie musiałaby być zmieniana np. w następnej kadencji, czy w przyszłych kadencjach. Czy to powinno być imiennie? Nie, to już chyba Wiceprzewodniczący wystarczy. Po prostu, żeby to było bardziej

uniwersalnie. Także chciałem zaproponować, żeby to był Wiceprzewodniczący Rady starszy wiekiem.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o ustosunkowanie się do zgłoszonych poprawek przez radcę prawnego Urzędu Miasta.

Radca prawny Urzędu Miasta BOGUSŁAW DZIUBEK

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ja tylko przytoczę jeden wyrok sądu administracyjnego krakowskiego na potwierdzenie tego, że musicie Państwo wskazać tak jak mówił Pan Burmistrz wcześniej, w mojej ocenie, imiennie osobę Wiceprzewodniczącą. I w jednym z wyroków z 2007r. sąd stwierdził, że: „Rady gminy podejmując uchwałę w zakresie ustalania zasad zwrotów kosztów podróży radnym, nie mogą zagadnień tych regulować sprzecznie w stosunku do treści cytowanego rozporządzenia i akt prawny niższej rangi nie może odmiennie regulować stosunków prawnych zawartych w akcie wyższej rangi.” W związku z tym, w mojej ocenie, stanowisko Pana Burmistrza i Pani Sekretarz jest jak najbardziej prawidłowe i prosiłbym, abyście Państwo imiennie wyznaczyli Wiceprzewodniczących w tym zakresie.

Wobec braku kolejnych uwag i wniosków do omawianej uchwały Wiceprzewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania zgłoszonych poprawek. Jako pierwszą poddał pod głosowanie poprawkę wniesioną przez radnego Andrzeja Zielińskiego, aby w §4 zapis: „Wydział Organizacyjny Urzędu Miasta Lubartów” zastąpić słowami: „Urząd Miasta Lubartów”.

W wyniku głosowania – 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących Rada Miasta przyjęła powyższą poprawkę.

Następnie Wiceprzewodniczący przystąpił do głosowania nad kolejną poprawką, polegającą na nadaniu §1 projektu uchwały następującej treści: „Termin i miejsce wykonania zadania oraz miejscowość rozpoczęcia i zakończenia podróży służbowej w stosunku do Przewodniczącego Rady Miasta dokonuje Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Zieliński, a w razie jego nieobecności Jan Ściseł w poleceniu wyjazdu służbowego.”

W głosowaniu 18 gł. za, 1 gł. przeciw, 1 gł. wstrzymujący się Rada Miasta przyjęła powyższą poprawkę.

Po przegłosowaniu powyższych poprawek Wiceprzewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania nad uchwałą w sprawie zasad ustalania diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych Rady Miasta Lubartów.

W wyniku głosowania – 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących się Rada Miasta podjęła powyższą uchwałę (Uchwała Nr VI/33/15 – kserokopia uchwały w załączeniu).

Ad.9b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zadania w zakresie utrzymania grobów, kwater i cmentarzy wojennych na terenie Miasta Lubartów przez Gminę Miasto Lubartów od Wojewody Lubelskiego.

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonał Zastępca Burmistrza Radosław Szumiec.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Zostałem upoważniony przez Pana Burmistrza do wprowadzenia uchwały w sprawie przejęcia zadania w zakresie przyjęcia zadania w zakresie utrzymania grobów, kwater i cmentarzy wojennych na terenie Miasta Lubartów przez Gminę Miasto Lubartów od Wojewody Lubelskiego. I tak zgodnie z brzmieniem art. 6 pkt. 2 i 3 Ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. Nr 39 poz. 312 z 1933 r.) koszty utrzymania grobów i cmentarzy wojennych są ponoszone ze środków budżetu państwa. Wojewoda może w drodze porozumienia powierzyć jednostce samorządu terytorialnego obowiązek utrzymania grobów i cmentarzy wojennych, z jednoczesnym przekazaniem odpowiednich funduszy, jeżeli jednostki samorządu terytorialnego nie przejmą tego obowiązku bezpłatnie. W sierpniu 2015 roku mija 100 rocznica bitwy o niepodległość ojczyzny stoczonej pod Krasieninem, Wołą Krasienińską, Samoklęskami, Kozłówką i Ciemnem. W bitwie zginęło wielu legionistów. Część żołnierzy pochowano we wspólnym grobie w Kozłówe. W roku 1934 nastąpiła ekshumacja zwłok na cmentarz parafialny w Lubartowie, a w 1935 w miejscu pochówku postawiony został pomnik „Legionistom poległym na terenie powiatu lubartowskiego 1915”. W 1988 roku społeczeństwo Lubartowa ufundowało 2 tablice upamiętniające zmarłych w Lubartowie lub okolicach po I i II wojnie światowej. Tablice te umieszczone zostały na tym pomniku. W wyniku rozmów Burmistrza Miasta z przedstawicielami Wojewody Lubelskiego i Rady OPWiM ustalono, że przedmiotowy pomnik poddany zostanie renowacji:

1. Pomnik zostanie odnowiony.
2. Na pulpicie dodany zostanie napis „Tu spoczywają szczątki Żołnierzy Legionów Polski Poległych w 1915 roku na terenie powiatu lubartowskiego”.
3. Wymienionych zostanie 19 nazwisk Legionistów i trzech jako NN.
4. Usunięte zostaną wazony.

Także pomnik ten nabierze takiego estetycznego i godnego wyglądu jako miejsce uczczenia pamięci poległych tam żołnierzy.

Koszt renowacji przedmiotowego Pomnika wynosi 18 200 zł. Wojewoda Lubelski planuje przeznaczyć na ten cel kwotę 4 200 zł. Aby kwota ta została wprowadzona do budżetu gminy potrzebne jest porozumienie pomiędzy Wojewodą Lubelskim a Burmistrzem Miasta w sprawie powierzenia obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych. Rada OPWiM przeznaczy na renowację pomnika kwotę 18 000 zł, jeżeli budżet miasta będzie dysponował kwotą 4 200 zł. Oczywiście dostępne są stosowne pisma w tej sprawie Wojewody Lubelskiego przesłane do Burmistrza Miasta Lubartów. Dziękuję.

Otwierając dyskusję nad przedmiotowym projektem uchwały, Wiceprzewodniczący Rady poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Miasta o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Wszystkie Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Wobec braku woli zabrania głosu w dyskusji przez radnych Rady Miasta Lubartów, Wiceprzewodniczący przystąpił do procedury głosowania nad projektem omawianej uchwały.

W wyniku głosowania – 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzymujących – Rada Miasta podjęła powyższą uchwałę. (Uchwała Nr VI/34/15 – kserokopia uchwały w załączeniu).

Wiceprzewodniczący Rady przekazał dalsze prowadzenie obrad Przewodniczącemu Rady Miasta.

Ad.9c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonał Zastępca Burmistrza Radosław Szumiec.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Również do wprowadzenia tej uchwały zostałem upoważniony przez Pana Burmistrza. I tak: ustawa z dnia 28 listopada 2014r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 17 stycznia 2015r., poz. 87) w art. 6q ust.1 nadała zarządom związków międzygminnych uprawnienia organów podatkowych, w przypadku przejęcia przez te związki zadań gmin, o których mowa w art.3 ust.2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Gminy członkowskie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej przekazały te zadania Związkowi, co zostało już uzgodnione w Statucie. Proponowana uchwała jedynie dostosowuje Statut Związku do aktualnie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności wobec zniesienia przez ustawodawcę instytucji decyzji określających wysokość zaległości z tytułu opłat, zagospodarowania odpadami komunalnymi i pozostawienia jedynie decyzji określającej samą wysokość tej opłaty. Jeśli Państwo pozwolicie, na Komisjach, w których miałem okazję brać udział, był poruszany problem przez niektórych radnych, a konkretnie przez Pana Przewodniczącego Tomasiaka i Pana radnego Gregorowicza odnośnie, że Wspólny Lubartów nie będzie za tą uchwałą ze względu takiego, że gdzieś tam kiedyś w przeszłości poprawki zgłaszane przez Pana Przewodniczącego Tomasiaka nie były uwzględnione ... (Przewodniczący Rady z sali: - Przepraszam Panie Burmistrzu, przerwę Panu, niech Pan wejdzie ..., niech Pan dokładnie cytuje to, co było mówione na Komisjach, bo wprowadza Pan teraz Radę w błąd.) Czy mogę kontynuować, czy mam przerwać i później ewentualnie głos zabiorę? (Przewodniczący Rady z sali: - Znaczący będę Panu zwracał uwagę, jak będzie wprowadzał w błąd Radę Miasta. Tak Statut mi nakazuje, więc przywołuję Pana do porządku.) Dlaczego wprowadzam? (Przewodniczący Rady z sali: - Niech Pan wskaże dokładnie kto poprawki zgłosił.) No Pan konkretnie zgłaszał. Na Komisji Budżetowej, z tego co pamiętam, miał Pan wątpliwości i powiedział, że Pan i Wspólny Lubartów nie będziecie głosowali za tym projektem uchwały ze względu, że tam kiedyś, prawda, w 2012 czy 2013r., za chwilę będę miał okazję o tym powiedzieć, nie były uwzględnione Pana poprawki i o tych poprawkach chciałem powiedzieć i chciałem powiedzieć, czy Zgromadzenie zajęło stanowisko w tej sprawie, czy nie, czy wydana była ewentualnie opinia prawna w tych zgłoszonych poprawkach przez Pana, czy przez zespół, w którym zresztą ja też uczestniczyłem. No ja bym chciał po prostu niektórym radnym przypomnieć, żeby pomóc im w podejmowaniu decyzji w tej sprawie. To nie wiem, czy mogę kontynuować, czy ...? (Przewodniczący Rady z sali: - Jak padną pytania Panie Burmistrzu odnośnie tych poprawek, wówczas będzie Pan to uzupełniał, teraz proszę zrobić wprowadzenie do uchwały i jak będzie dyskusja, będzie Pan zabierał głos w dyskusji.) Rozumiem, dziękuję, wprowadzenia już dokonałem.

Otwierając dyskusję nad przedmiotowym projektem uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Miasta o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Pozostałe Komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W otwartej dyskusji nad omawianym projektem uchwały głos zabrali:

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani rozumiem, że zaczyna się na naszych sesjach przydawać maniera, że czekamy na wypowiedzi niektórych radnych, żeby ewentualnie wystąpić z ripostą albo się odnieść do treści zawartych w tej poprzedniej wypowiedzi. Rozumiem, że wtedy nerwy są bardzo ważne i trzeba poczekać aż ktoś pierwszy wyskoczy. No ja w tym momencie się zgłaszam na ochotnika i pierwszy wyskakuję, żeby właśnie zdjąć emocje niepotrzebne w tym punkcie. Otóż, no powiem tak, chciałbym się właśnie odnieść, ponieważ rozumiem, że ktoś się do mojej wypowiedzi odniesie, do tego co powiedział Pan Burmistrz Szumiec, gdyż stwierdził, że radny Tomasiak i radny Gregorowicz powołali się, będąc przeciw zmianom w Statucie, ponieważ Pan Tomasiak coś tam kiedyś zgłosił. Panie Burmistrzu użył Pan w wypowiedzi liczby mnogiej, że ja też powołałem się na to, że ja jestem przeciw, bo coś tam Pan Tomasiak kiedyś stwierdził. Ja powiem tak, my z radnym Tomasiakiem nie mówimy tego samego i nie opieramy się na tych samych faktach. Ja nie wiem jak Pan radny Tomasiak zachowywał się w poprzedniej kadencji, bo nie byłem radnym. I dlatego ośmieliłem się i ośmielam się mieć własne zdanie w tej sprawie. Jeśli jest zbieżne i tożsame z radnym Tomasiakiem, to bardzo dobrze, to znaczy, że tym bardziej jest to słuszne stanowisko. Wracając do tematu, ja osobiście, i mam nadzieję, że Państwo radni podzielą mój punkt widzenia, byłem przeciwny na Zgromadzeniu walnym ZKGZL, dlatego że ta zmiana została wprowadzona ad hoc, tzn. nie była ona w programie obrad na sesję Walnego Zgromadzenia Związku, a przypominam, że była to zmiana w Statucie. Więc jeśli ona została wprowadzona dopiero w dniu Walnego Zgromadzenia, to powiem bez ogródek – nawet jeśli ta zmiana jest oczywista, i proszę zwrócić uwagę na to co mówię w tej chwili, wychodziłem z założenia, że nawet jeśli ta zmiana jest oczywista i wynika wprost ze zmiany ustawy, to przecież ta zmiana ustawy nie nastąpiła w dniu Walnego Zgromadzenia tylko wcześniej, i należało radnych, członków zgromadzenia przygotować do tego, żeby zapoznali się z ustawą, z tą zmianą, czy faktycznie ona jest zgodna z przepisami i wtedy mogliby brać udział w głosowaniu, w tworzeniu tego nowego, miejscowego prawa w nowym statucie Związku. A okazało się, że ponieważ zmieniono ustawę, to my tak naprawdę nie mieliśmy innego wyjścia, musieliśmy przyklepać. Ja to uważam i traktuje jako brak szacunku do organu przedstawicielskiego, który po prostu powinien być odpowiednio wcześniej, a zwłaszcza, że był czas. Przy okazji wyszła też druga sprawa na tym Walnym Zgromadzeniu, że właśnie obiecano wcześniej kiedyś, nie opieram się na tym, co obiecano, tylko co mówiono na tym Walnym Zgromadzeniu, że kiedyś obiecano, w jakimś szerszym gremium, czy na szerszym forum, że Związek Komunalny zajmie się w ogóle generalnie zmianą Statutu, że wiele zmian narastało i nabrzmiało i warto je wnieść do Statutu Związku. W związku z tym część radnych, czy część obserwatorów była przeciwna, że zmieniamy tylko wtedy, gdy nas ustawa do tego zmusza, albo jakieś organy zewnętrzne, albo inne okoliczności, które nakazują zachować się tak, a nie inaczej. No powiem tak, my tu nie jesteśmy wybrani ..., na wyścigi z radnym Tomasiakiem, sądzę, tylko po prostu chcemy mieć czas do namysłu. Każda sprawa nawet oczywista wymaga namysłu. No tak przy okazji przypomnę Państwu, że przecież my pracujemy w łonie Rady Miasta nad zmianą Statutu. Rada powołała Komisję Statutową, której przyjemność mam być członkiem, kończymy już obrady. Przypominam, że organ przedstawicielski wykonuje według mnie kawał dobrej roboty, to się okaże, ale według mnie, dobrej roboty za organ wykonawczy. Uważam, że struktury urzędnicze powinny zmienić Statut, tak jak w większości gmin, natomiast widząc ogrom koniecznych zmian, uważaliśmy, że wykorzystując nasze doświadczenie i entuzjazm radnych społecznie wybranych, że my dopomożemy władzom miasta i sami się z tą kwestią uporamy. Natomiast to nie znaczy, że nie powinni tego zrobić urzędnicy Związku Komunalnego. Dlatego jestem zdziwiony, że

kilka lat od zapowiedzi, to tak liczne przedstawicielstwo urzędnicze Związku jakby tych zmian nie przygotowało wbrew wcześniejszym zapowiedziom. Dlatego kończąc swoją wypowiedź, powiem tak - źródło mojego protestu to tylko polegało na tym, że zmiana oczywista też wymaga pewnego szacunku do tego, który ma ją przegłosować i należało mu dać czas, żeby to zrobić. W związku z tym skoro tego nie uczyniono, to byłem przeciw i namawiam do tego Państwa. Nic się nie stanie, jak poczekamy na generalne zmiany, do których zobowiązemy organy statutowe Związku. To tyle co mam do powiedzenia. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję Panu radnemu Gregorowiczowi za pewne wprowadzenie, natomiast zwróćcie Państwo uwagę sami jako radni jak wygląda sama uchwała. Zgodnie z naszym Statutem ta uchwała powinna mieć uzasadnienie. Odwracamy na drugą stronę, uzasadnienia nie ma, mamy tylko informację, że ktoś przesyła jakiś dokument i prosi, żeby go wprowadzić i go przegłosować na sesji Rady Miasta, więc uzasadnienia z czego to wynika nie przedstawiono nam jako radnym w materiałach. Druga rzecz. Podczas zgromadzenia Związku Komunalnego, tak jak wspominał Pan radny Grzegorz Gregorowicz wprowadzono również zmiany do porządku obrad za pięć dwunasta i również te zmiany nie posiadały wówczas uzasadnienia. Czy nie należy tego nazwać, jak tu określał takie poczynania na jednej z poprzednich sesji Rady Miasta, indolencją? No głosujemy dzisiaj dokument, który nie jest przygotowany zgodnie z zasadami i naszego Statutu, a wcześniej na zgromadzenie nie był przygotowany zgodnie z zasadami Statutu Związku Komunalnego oraz z ustawą o samorządzie gminnym, która również doprecyzowuje jak takie dokumenty powinny być przygotowywane.

Kolejna rzecz związana jest z tym, jak nasz Klub będzie głosował. Bo nasz Klub będzie głosował przeciwko zmianom tego Statutu i uzasadnienie do naszego stanowiska pozwolę sobie teraz nieco szerzej określić. Radny Szumiec, przepraszam, Wiceburmistrz Szumiec wspominał o tym, że kiedyś ktoś zgłosił poprawki do Statutu Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. A i owszem proszę Państwa. 23 października i 25 października, po tym jak odbyły się konsultacje społeczne w naszym mieście, powołano specjalną grupę na tych konsultacjach, w skład której wchodził Pan Radosław Szumiec, Pan Jacek Tomasiak, Pan Jacek Bednarski, Pan Zdzisław Wereszczyński i Pani Józefa Kisiel, ona reprezentowała akurat Wspólnoty Mieszkaniowe. I ta grupa spotkała się kilka razy, przygotowała poprawki zmian do Statutu, natomiast w związku z informacjami, jakie wtedy były przekazywane na sesji Rady Miasta, proszono nas, żeby tych poprawek nie wnosić na sesję, żeby nie zajmować tymi poprawkami wszystkich radnych, ponieważ jest pilna potrzeba nowelizowania Statutu, ponieważ wchodzi nowa ustawa, a te poprawki, które są proponowane być może w przyszłości nowelizacją będą poprawione, bo już szykowała się nowelizacja tych przepisów. I my przystaliśmy na tę propozycję. Wówczas obiecano, że chyba do 9 listopada miało odbyć się posiedzenie Zarządu Związku Komunalnego, poprawki miały trafić na Walne Zgromadzenie, bo pamiętajmy, że organem zgodnie ze Statutem Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, organem, który powinien się zająć tymi poprawkami do Statutu, to jest Zgromadzenie Związku, nie Zarząd, Zgromadzenie Związku, zgodnie ze Statutem. I proszę Państwa w związku z tym, że się nic nie działo w tej sprawie, że zostały naniesione poprawki, 13 lipca 2013r. Związek Komunalny występuje z kolejnymi propozycjami zmian w Statucie Związku Komunalnego. Właśnie 13 lipca miałem zaszczyt powiedzieć o tym, o czym powiedziałem przed chwilą, że dwa razy odbyło się posiedzenie, że mamy nowelizowany Statut, że było obiecano, że będzie to kompleksowo realizowane i okazało się, że nikt nas nie poinformował, co z tymi poprawkami się stało, czy one zostały przedłożone Zgromadzeniu Związku, jak Zgromadzenie Związku odniosło się do tych poprawek. Proszę Państwa można by było powiedzieć po co w ogóle mowa o tych

poprawkach i po co wracamy do tematu? Jest jakiś tam regulamin, statut, są te dokumenty, więc po cóż mówić o tych poprawkach? Nowelizacja ustawy z lutego pomogła, ponieważ część z tych poprawek, dokładnie trzy stały się nieaktualne, ale proszę Państwa wśród tych poprawek były między innymi takie, które mówiły o tym, że, i tu proszę posłuchać, w punkcie 17 poprzez dodanie podpunktu a i e w brzmieniu: „Wybór metody ustalania opłat oraz określenie stawek musi być poprzedzone wyrażeniem zgody przez gminny uczestników Związku.” To był podpunkt a. I podpunkt b: „Jeżeli metoda ustalania opłat oraz określenie stawek nie zyska akceptacji uczestnika, gmina uczestnik ma prawo dokonać własnego wyboru metody ustalania opłat oraz określenie stawek.” Czyli ta dyskusja, która przetoczyła się przez ostatnie 2-3 miesiące przez Lubartów, czyli podwyżki opłat, te poprawki pozwoliłyby na to, żebyśmy jako Rada Miasta mogli się z tymi poprawkami, przed tym jak Związek miał propozycję podwyższenia ich, zapoznać, przedyskutować, zapoznać się ze wszystkimi „za” i „przeciw” i zaopiniować pozytywnie lub negatywnie te opłaty i dopiero później Związek mógłby w przypadku sektora 5-ego przegłosować podwyżkę opłat o 100%. I proszę Państwa kolejne poprawki wskazywały na m.in. decyzje, które wiązały się z wyborem instalacji. Ja nie będę dokładnie przytaczał tych poprawek, bo to nie czas i miejsce, natomiast tutaj również wskazywano, że zawsze instalacja powinna być wybrana najtańsza. Jednocześnie zostały uzupełnione kwestie związane z uchybieniami, jakie posiadał regulamin, a mianowicie z dookreśleniem gospodarstw domowych, jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz o tym, jak powinien być odbierany gruz i pozostałe odpady. Jednocześnie wskazano, że jeżeli ten regulamin będzie zmieniany, regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, to powinny odbyć się konsultacje społeczne i wówczas wnioski z tych konsultacji społecznych powinny być rozpatrywane przez Zgromadzenie ZKGZL. Kilka poprawek, jak już wcześniej wspomniałem, dokładnie trzy, zostały zgłoszone również do paragrafu 7-ego, jak 4, 5 i 6 ustęp, nie ma sensu nawet wspominać o tych poprawkach, bowiem nowelizacja lutowa wskazała, że te akurat trzy poprawki są sprzeczne ze znowelizowaną ustawą, więc nawet o nich dzisiaj nie wspominam. I proszę Państwa można by zadać pytanie, dlaczego Związek Komunalny tych propozycji zmian do Statutu nie uwzględnił? I również proszę Państwa chciałbym, żebyśmy wysłuchali dwóch opinii, które zostały przedstawione wówczas na tym posiedzeniu Komisji, z którymi w 100 % się zgadzam, a które, wydaje mi się, że powinny zmusić wówczas Związek Komunalny do tego, żeby jednak Walne Zgromadzenie Związku tą sprawą się zajęło. I przytoczę tutaj wypowiedź radnego Andrzeja Zielińskiego, który powiedział wówczas: „Wysoka Rado ja w tej sprawie widzę jakieś totalne nieporozumienie, bo z tego co powiedział radny Tomasiak, to te poprawki były zgłaszane. Ja też je słyszałem. Z taką oto intencją, że pewne organy, w tym Burmistrz i Związek Komunalny, się tymi poprawkami zajmują i dzisiaj przedstawiając nam projekt uchwały, ja oczekiwałem od Pana Burmistrza, wpłynęły takie i takie poprawki, Zarząd czy odpowiednie gremium odrzuca te wszystkie poprawki i głosujemy nad tym tekstem, który został uzgodniony ze wszystkimi udziałowcami Związku. Dla mnie jest to jasne. Ja wtedy mogę odrzucić lub nie, bo np. jestem za poprawkami zgłoszonymi przez Tomasiaka, a nie tekstem, który zostałby uzgodniony. Natomiast dzisiaj nie wiem jak się zachować, dlatego że takiego stanowiska Związku ja nie mam. W tej chwili zarówno Pan radny Kardasz, jak i Pan Burmistrz jeszcze wcześniej mówili, że odłożymy tę sprawę na później, bo takie są oczekiwania udziałowców Związku, żeby na tym etapie ograniczyć się wyłącznie do tych zmian, które ustawa nam określa. No to przepraszam bardzo. Mam pytanie takie – do kiedy będziemy odkładać tę dyskusję na temat tych poprawek, które w gruncie rzeczy, w części możemy się z nimi zgodzić lub nie, ale nigdy nad nimi nie głosowaliśmy. Więc ja chciałbym konkretnie uzyskać pytanie, czy będzie na tym forum dyskusja na ten temat, czy nie? Jeśli tak, to w jakim trybie, w jakim terminie? Dziękuję.” I Przewodniczący odpowiada: „Jestem przeciwny dyskusji, jak rada nie ma

materiałów, nie jest przygotowana do dyskusji nad materiałem bardziej obszernym niż projekt uchwały, to nie może nad nim głosować.” itd., itd., itd. Mimo że poprawki wówczas na wspólnym posiedzeniu Komisji zostały zgłoszone, nie zostały one przegłosowane. Z treści całych wypowiedzi wszystkich radnych, Przewodniczącego Rady Miasta, czy osób, które zabierały głos tego dnia wynikało, że na pewno Zgromadzenie Związku nimi się i jakąś informację na temat tych poprawek otrzymamy. Do dnia dzisiejszego takiej informacji nie otrzymaliśmy. Ja pozwoliłem sobie prześledzić dokładnie stronę Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, nie ma żadnego dokumentu, protokołu, posiedzenia Zarządu, a tym bardziej posiedzenia Zgromadzenia, bo to nie Zarząd powinien przyjąć lub odrzucić te propozycje zmian Statutu, tylko zgodnie ze Statutem Związku Komunalnego, Zgromadzenie tego Związku. I powiem w ten sposób, jeżeli dzisiaj przyjmujemy te zmiany w Statucie, jeżeli dzisiaj usłyszymy obietnicę, że za jakiś czas być może ktoś się pochyli nad tymi kilkoma poprawkami, które zostały zgłoszone, to znowu będziemy czekali na następne posiedzenie Rady Miasta, kiedy będą proponowane, być może, kolejne zmiany w Statucie, ale podejrzewam, że znowu będą one wynikały z ustawy. Dlatego jedyną rzeczą, żeby przymusić organ do tego, żeby podjął dyskusję nad tymi poprawkami, żeby te poprawki zostały omówione przez Zgromadzenie Związku Komunalnego jest sytuacja taka, żeby dzisiaj tę uchwałę odrzucić. Ta uchwała ... nie jest konieczne, żeby została w dniu dzisiejszym podjęta, bo nie usłyszeliśmy tego w uzasadnieniu. I w chwili kiedy Zgromadzenie zgodnie z kompetencjami zajmie się tymi poprawkami, wówczas moglibyśmy swobodnie głosować i świadomie za zmianami w Statucie lub nie. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo obecni na sali zabieram głos w imieniu Klubu radnych Platformy Obywatelskiej RP i chciałem powiedzieć, że mieliśmy kłopot z tym projektem uchwały. Kłopot mieliśmy dlatego, że rzeczywiście nie zawiera uzasadnienia. I tak naprawdę nie wiadomo do czyich kompetencji, czytając sam projekt uchwały i pismo do niego dołączone, do czyich kompetencji mielibyśmy wprowadzić ten punkt 21. Nie jest napisane, do Zarządu, do Prezesa, do jakiegoś innego organu. Dopiero dowiedzieliśmy się tego z uzasadnienia ustnego, a tak nie powinno być, bo przygotowując się do sesji, powinniśmy wiedzieć nad czym będziemy głosować, nad czym będziemy obradować. Chciałem powiedzieć, że jakby sama treść uchwały nie rodzi u nas wątpliwości. To jest rzecz, która wynika ze zmiany przepisów prawa, nawet chyba nie jest też konieczne jej podjęcie. Natomiast chciałbym zaprotestować przeciwko praktykom, jakie miały miejsce w tamtej kadencji rady. Kto był w tamtej kadencji to pamięta. Kto nie wie, to chciałem powiedzieć, że były sytuacje takie, że właśnie niektóre poprawki zgłaszane, były jakby z góry uznawane za niesłuszne, nawet nie były poddawane pod głosowanie, tak, żeby większość rady je odrzuciła, bądź przyjęła, dlatego że dochodzą do wniosku, że i tak mamy większość i tak te poprawki zostaną odrzucone, więc w ogóle ich nie głosowano. Sam sobie przypominam sytuację, kiedy rozmawialiśmy, nie wiem, jednokrotnie lub kilkakrotnie na temat właśnie tego szacunku do rady, ale też i do radnych, którzy przecież pracują społecznie, żeby pewne rzeczy zrobić, bo na tym polega nasza praca, żeby właśnie m.in. wyrażać swoje uwagi, swoje zastrzeżenia w imieniu mieszkańców, przez których zostaliśmy wybrani, żeby zgłaszać poprawki. I pamiętam dyskusję na temat tych poprawek, które przez ten zespół konsultacyjny zostały zgłoszone i wielokrotnie były pytania dlaczego one nie zostały poddane pod głosowanie. Powiem szczerze miałem takie wrażenie bezsilności, dlatego że miałem świadomość, że to głosowanie odsyłane jest ad calendas graecas i za każdym razem były składane obietnice, że przy najbliższej nowelizacji, przy najbliższej zmianie Statutu one zostaną poddane pod głosowanie. Doskonale to sobie przypominam. Powiem szczerze, że nie pamiętam już czego dotyczyły te poprawki. Bardzo

dziękuję Panu Przewodniczącemu, że część z nich przytoczył. Natomiast jakby meritum tych poprawek tak naprawdę nie jest istotne. Najistotniejszy jest sposób postępowania z tymi poprawkami, sposób postępowania z pracą radnych. Proszę mnie poprawić w tym momencie, jeżeli się mylę, ale jakby obradowanie nad tymi ewentualnie poprawkami, czy zmianami w Statucie wymaga najpierw uchwalenia tych zmian, czy zajęcia się nimi przez Walne Zgromadzenie Związku, dopiero potem one tak powinny trafić pod obrady Rady Miejskiej. Wobec czego dla mnie istotna jest informacja, i dla mnie i dla kolegów z Klubu, czy Walne Zgromadzenie Związku zajęło się tymi poprawkami, które zostały do tych konsultacji zaproponowane, czy nie? I od tego uzależniamy podjęcie swojej decyzji w głosowaniu nad tym projektem uchwały. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Dziękuję bardzo. Nie ma co prawda radnego Gregorowicza, ale jeśli chodzi o to Zgromadzenie, gdzie został projekt ..., właściwie Zarząd przedłożył Zgromadzeniu ten projekt uchwały. Faktycznie było to poprzez zmianę porządku, ale jest taka forma dopuszczalna. To jest techniczna zmiana tego Statutu, dotycząca tylko i wyłącznie wydawania decyzji. Natomiast dzisiaj Państwo też głosowaliście nad poprawką, którą zgłosił Pan Burmistrz i taki tryb jest dopuszczalny. Także jeśli Zgromadzenie wyraziło poprzez głosowanie zmianę porządku obrad i prowadzenie debaty na temat tych zmian i projektem tej uchwały, to uważam, że to jest wszystko zgodnie z prawem. Także ja tutaj nie widzę ... Mogło Zgromadzenie również nie zaakceptować propozycji Zarządu i po prostu nie przyjąć porządku obrad i nie dyskutować. A z tego co pamiętam Panowie, czyli Pan radny Gregorowicz i Pan Przewodniczący Tomasiak byli przeciwni, natomiast pozostali się opowiedzieli za wprowadzeniem tego porządku obrad. Dlatego debatowaliśmy nad tym.

Jeśli chodzi ... Ja nie wiem skąd Panu Przewodniczącemu Tomasiakowi się bierze, że Zgromadzenie się to sprawą nie zajęło. Nie wiem, albo Pan niedokładnie przejrzał strony Związku ..., ale taki protokół jest, muszę Panu powiedzieć i Zgromadzenie się zajęło. Nie chciałbym Państwa zamęczać treścią tego protokołu, ja tylko pokażę, że jest uchwała, która wpłynęła do Związku, projekty uchwały, przepraszam i jest protokół z posiedzenia Zgromadzenia, w którym Zgromadzenie się tym problemem zajęło. Ponadto jesteśmy w posiadaniu opinii prawnej Pana mecenas, nie tylko naszego Pana mecenas ze Związku, ale również innych radców z poszczególnych gmin członkowskich, którzy pochylił się nad tymi zmianami, które były proponowane w tym projekcie i część z tych zmian po prostu Zgromadzenie uchylilo, nie podjęło debaty nad nimi. Natomiast to było 29 stycznia 2014r. Faktycznie tak jak Pan Przewodniczący Tomasiak powiedział taki zespół powstał, z czego ja również byłem zadowolony, że taki zespół powstał. Była praca naprawdę merytoryczna. Spotkaliśmy się chyba dwukrotnie, jak dobrze pamiętam. W Związku faktycznie zostało wypracowane porozumienie, ale nie zgodzę się z tym, że się nie zajęliśmy, bo tu jest konkretny zarzut. Część tych poprawek, ja już nie chce mówić jakich, wniosków zostało uwzględnione w decyzjach systemowych, które Zgromadzenie musiało podjąć, ale część, właśnie w dniu, tak jak Panu Burmistrzowi udzieliłem informacji, 29 stycznia odbyło się Zgromadzenie i było to w punkcie 10: „Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian do Statutu.” I taki punkt był.

Jakie to były zmiany? Kilka propozycji było Pana radnego, wtedy radnego Jacka Tomasiaka. Znalazło swoje miejsce w uchwale dotyczącej systemu zagospodarowania odpadami. To co już mówiłem. Praktycznie większość z tych propozycji i postulatów, które zostały wypracowane przez zespół, została w tych uchwałach, nad którymi dzisiaj czy wtedy pracowaliśmy, została uwzględniona. Ponadto to zdecydowana większość proponowanych przez radnego zmian, po zasięgnięciu opinii Pana mecenas, nie tylko Związkowego, ale również radców w gminach, spotkała się z negatywną opinią. System zagospodarowania

odpadami według nowych zasad funkcjonuje dopiero od pół roku, bo to wtedy tak było, i za wcześniej jest moim zdaniem na podejmowanie jakichkolwiek zmian. Rok to jest taki okres minimalny i pozwoli na właściwą ocenę i podjęcie ewentualnych zmian korygujących, które znajdą odzwierciedlenie w aktach prawa miejscowego, jakim są właśnie uchwały. Ta zmiana, o której Pan Przewodniczący mówił, dotycząca tego punktu 17 była sprzeczna i jest sprzeczna z art.64 ust.3 ustawy o samorządzie gminnym. Powierając Związkowi określone kompetencje, gmina przestaje być uprawniona do ich realizacji w przypadku wyrażenia zgody na podjęcie uchwał przez Zgromadzenie Związku. Tutaj jest zapis, że wybór metody ustalenia opłaty, bo to wtedy tego dotyczyło, oraz określenie stawek musi być poprzedzone wyrażeniem zgody przez gminy uczestników Związku. Oczywiście wszystkie te uchwały są, były wtedy też konsultowane, ale formalnie wyrażenie zgody byłoby sprzeczne z podanym wcześniej przepisem. To jest jedno z nich. Jest takich, bodajże ... Może jeszcze z jedno bym przeczytał, które dotyczy ... Dodanie ustępu 4 i 5, zmierzają do doprowadzenia do sytuacji, w której każdy z mieszkańców, właściciele lokali w budynkach wielorodzinnych byłby zobowiązany do składania deklaracji i wnoszenia opłat. Jest to sprzeczne z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która ten obowiązek ceduje na zarządców nieruchomości wspólnych. Świadczy o tym również wyrok Sądu Administracyjnego, który niedawno został podjęty. Dlatego mówiłem o tym okresie, że na zmiany przyjdzie czas i ja też jestem za tym, żeby nawet powstał zespół, który faktycznie zajmie się, jeśli potrzeba, zmianami statutowymi Związku, bo ten Statut był, no nie oszukujmy się, 10 lat temu opracowywany. Chociaż uważam, że te zmiany, które do tej pory zostały wprowadzone w zupełności wystarczają do prowadzenia tej działalności. Także Pan Przewodniczący Tomasiak od początku mieszka w tym wszystkim i będzie mieszkał. Tyle powiem. I nieprawdą jest, jeszcze raz chcę podkreślić, że Zgromadzenie tym się nie zajęło. Nie wiem dlaczego Pan Przewodniczący tak twierdzi? Po prostu nie wiem – urodził się po to, żeby tylko i wyłącznie przeszkadzać we wszystkim co się w tym mieście dzieje. (Przewodniczący Rady z sali: - Do rzeczy Panie Wiceburmistrzu. Do rzeczy.) Ja muszę powiedzieć wprost. Ta zmiana, która dzisiaj jest proponowana Państwu w tym projekcie uchwały została już przyjęta przez gminę Ostrów i przez gminę Lubartów i tam nie ma takiej dyskusji. W Lubartowie zawsze musi być jakaś dyskusja, niepotrzebna, zbyteczna. Tracimy na to czas. Przecież to jest tylko jedna zmiana, naprawdę delikatna. Żadna. Natomiast tak, jak już powiedziałem wcześniej, zresztą na Zgromadzeniu też zabierałem głos i mówiłem wyraźnie – jeśli są potrzebne zmiany statutowe, trzeba zrobić tak jak ze Statutem Miasta i podjąć tę pracę i zmienić ewentualnie ten Statut lub go pozostawić tak jak jest, jeśli Komisja by tak zdecydowała i dać sobie spokój i skończyć to w końcu krzyżenie, narzekanie, przeszkadzanie i nie wiem co jeszcze. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY z sali: - Dziękuję. Czy Pan mógłby nam tutaj udostępnić te protokoły i te uchwały?

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Moi Drodzy. Otwieramy jakiś nowy rozdział, czy otworzyliśmy już kilkadziesiąt lat temu również w tym mieście, demokratycznych przemian, którego istotą jest dyskusja publiczna, gdzie ścierają się różne poglądy i wyrażanie tych poglądów nawet w sposób kontrowersyjny dla drugiej strony jest określane jako „mieszanie”. No proszę Państwa to mamy tak samo jak 30 lat temu, czy 25 jednakowo wszyscy podnosić rękę do góry? No jeśli radny Tomasiak ma inne zdanie, nawet błędne, to czy zasługuje na słowo, że mieszka, że szkodzi, że urodził się po to, żeby mieszać? No proszę Państwa, a może ma inne zdanie. Podawanie przykładu, że w Ostrowie, gdzieś tam w Sernikach, czy w Niedźwiadzie radni nie mieli uwag, proszę Państwa, a może są w innym stanie świadomości? A może są w innym

miejscu dyskusji publicznej? Może dojdą do tego, albo już przeszli ten etap. Dyskusja jest immanentną częścią przemian demokratycznych. Więc zarzucanie, że ktoś dyskutując i mając inne zdanie, miesza, to naprawdę jest nie na miejscu. To zaprzecza tym zmianom, za którymi podobno byliśmy kiedyś wszyscy. Wracając proszę Państwa do dwóch jeszcze innych argumentów, które użył Pan Burmistrz Szumiec, że ta zmiana nie jest niezgodna z prawem i że dzisiaj np. też Pan Burmistrz Bodziacki wprowadził jakąś zmianę. Proszę Państwa, ale to nie jest zmiana statutowa. No proszę Państwa, po co powołano w Lubartowie w Radzie Miasta Komisję Statutową z łona Rady? No powiem po co, bo się znalazło kilku, przepraszam nie chciałbym ich nazwać „frajerami”, bo sam jestem w tym gronie, którzy widząc, powiem bez ogródek, bezwład, czy może bezruch, czy może brak działania, czy może konieczność zmian, nad którymi nie pochyliły się organy wykonawcze, sami się zgłosili do tej mrówczej, ciężkiej i niewdzięcznej roboty i postanowili zmienić. I proszę trzy miesiące minęło, już mamy prawie że gotowy projekt. Jutro, we wtorek zakończymy, mam nadzieję, pracę w kwietniu już nad końcowym obiektem Statutu, który przedstawimy Radzie do zatwierdzenia w następnym okresie. Można? Można. Więc jeśli na Związku Komunalnym tyle lat się mówi, że pochylicie się Państwo, a słyszę, że Statut stary ma 10 lat, to na pewno zmiany ustawowe choćby zmuszają nas do tego, żeby ten Statut zmienić, przynajmniej w kilku miejscach. I się co okazuje? Że ci, którzy chcą te zmiany, to miesza, a to jest drobna zmiana ... A zauważcie to jest taki argument, że o czym tutaj mowa, przecież to drobna zmiana, taka delikatna, zgodna z prawem, ustawa się zmieniała. Proszę Państwa czy ustawa się zmieniała, między..., kiedy zawiadomiono nas o Walnym Zgromadzeniu. Rozumiem, że na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem. Czy ustawa się zmieniała w ciągu tych 7 dni, gdzie należało w trybie natychmiastowym zgłosić na Walnym Zgromadzeniu dopiero tę zmianę? Nie. Ona się zmieniała znacznie wcześniej. Więc był czas, tylko po prostu urzędnicy w Związku Komunalnym uważają, a jest ich tam wielu, proszę Państwa, że powinniśmy zmieniać tylko to co musi, a to co należy i co trzeba i co jest społecznie wymagane, to nie. Proszę Państwa czy my damy poklask dla takiego poglądu? Mam pytanie – czy my znowu pochylimy się nad problemem, który jest lekki, delikatny i musimy, to zmienimy. Czyli zmieniamy tylko to co musimy. A ja uważam, że potrzeba chwycić byka za rogi jak myśmy chwycili, jak Wyście chwycili, powołując Komisję Statutową i należy zachęcić, wręcz zmusić władze wykonawcze Związku, żeby przedstawiły globalny pakiet zmian Statutu Związku i dopiero się pochylimy nad tym. To że nie uchwalimy dzisiaj tej zmiany, to proszę Państwa nic się złego nie stanie. Przypominam Państwu jeszcze jedną rzecz, w ramach ad vocem. Ja pamiętam, jak z tej mównicy zachęcałem Państwa, żeby głosować przeciw budżetowi, no oczywiście co zrobiłem, to zrobiłem potem, traktujcie to jako błąd, chociaż niektórzy uważają, że nie, ale proszę Państwa głos przeciwny mojemu głosowi m.in. tak wyglądał, że liczy się każda godzina i nie trzeba czekać na zmianę budżetu przez RIO, tylko my musimy się sami wziąć za pracę, bo inaczej jak nie uchwalimy budżetu, to będzie źle. Proszę Państwa co się okazuje? Użyłem tam argumentu, że my podpiszemy np. umowę z Zarządem Województwa na te solary, trzy miesiące. Proszę Państwa, z tego co wiem, to jeszcze nie ma tej umowy ze Związkiem. Trzy miesiące minęły i co? Stało się coś? Umowy są podpisywane przez indywidualnych odbiorców. Można pracować z godziny na godzinę. Tak samo można było poczekać z budżetem. Tak samo można z tą uchwałą poczekać. Jeśli Państwo zagłosują przeciw tej zmianie, to powiem tak, będzie wyraźny sygnał do Związku – weźcie się do roboty organicznej, a nie ad hoc, z godziny na godzinę, jak jesteście zmuszeni, zastanówcie się, popracujcie solidnie z miesiąc, dwa, jak my w Komisji Statutowej i dopiero przyjdźcie z gotową zmianą wielowątkową i do tego Was namawiam, tylko tyle. Naprawdę nie jesteśmy zmuszeni, żeby znowu ad hoc głosować. Dajmy szansę im i sobie, żeby wreszcie się zabrać do problemów w tym mieście globalnie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Przepraszam ja chciałem zabrać głos ad vocem. Panie Wiceburmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa. Cieszę się bardzo, że Związek zajął się tymi poprawkami, natomiast przykro mi jest bardzo, że w marcu, bodajże 18 marca, kiedy mieliśmy głosować zmiany do Statutu, kiedy zadaliśmy pytanie, co się dzieje z tymi poprawkami, nikt na Zgromadzeniu Związku nie udzielił nam żadnej odpowiedzi co się z tymi poprawkami stało. Tak jakby te poprawki nigdy nie były przedmiotem obrad Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, stąd też moja wypowiedź, że nie były. My podnosiliśmy tę informację, że to było, natomiast proponuję w ten protokół radnym dokładnie się wczytać i zwrócić uwagę, że Pan mecenas bardzo łatwo poodrzuczał wszystkie poprawki i opiniował te poprawki negatywnie na Zgromadzeniu Związku Komunalnego, wskazując, że wcześniej gmina swoje kompetencje przekazała Związkowi Gminnemu, więc dlaczego gmina teraz miałaby cokolwiek opiniować, czyli m.in. podwyżkę opłat za śmieci? Naszą intencją było właśnie to, żeby tak zmienić ten Statut, żeby te kompetencje, jeżeli chodzi o zgodę na podwyżkę opłat lub nie, wróciły do Gminy Lubartów i taka była nasza intencja. Zostało to przegłosowane w taki, a nie w inny sposób, natomiast nasz Klub będzie głosował na pewno przeciwko zmianom tego Statutu. Dziękuję.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, ponieważ Pan skorzystał z pierwszeństwa ad vocem, myślałem, że jest głos ad vocem, dlatego chciałem ustąpić, ale nie celowo. Szanowni Państwo jak rozumiem Związek, Zgromadzenie jest to ciało kolegialne, tak? Tam są różni członkowie. My mamy swoich przedstawicieli, różne gminy mają swoich przedstawicieli. Decyzje więc zapadają kolegialnie. Ja rozumiem, że grupa członków Związku głosuje w pewien sposób, inna grupa głosuje inaczej lub podobnie. Patrząc na Pana radnego Grzegorza, czuję się taki mały, bo takiej lotnej mowy nie mam, natomiast pozwolę sobie dalej kontynuować. Proszę Państwa mam wrażenie, że za to, że nie zostały zmiany uchwalone w Statucie, a rozumiem, że były zgłaszane i Zgromadzenie się tym zajmowało, obwiniana jest, nie wiem, Rada Miasta Lubartów lub konkretnie Wiceburmistrz Szumiec. No o tym mówię ... Czy Burmistrz Bodziacki nawet. Rozumiem, że skoro Państwa poprawki nie uzyskały konsensusu w Związku, to po prostu zostały odrzucone. Więc my mamy, że tak powiem, wmieszać się w Państwa, no nie wiem, wojenkę tam w Związku i negocjować działalność tego Związku, bo Państwa zmiany nie zostały przyjęte? No wydaje mi się, skoro nie zostały przyjęte, to nie uzyskały akceptacji większości. Tak? I to powinniśmy uszanować. No ja rozumiem, że nam przedstawiono projekt uchwały, który akurat takie zmiany Zarząd, czy Walne Zgromadzenie przyjęło i mamy albo je przyjąć, albo odrzucić. I po co ta cała dyskusja o tym, co było kiedyś, czy będzie za dwa miesiące? Po prostu trzeba się dogadać i te zmiany, które chcecie wprowadzić, to spróbujcie wprowadzić w Związku. Niech Walne Zgromadzenie, czy Zarząd je przyjmie i wtedy będziemy mieli zmiany w Statucie, nad którymi się będziemy pochylać lub nie. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękujemy bardzo. Ja chciałem tylko zwrócić uwagę, że radny Gregorowicz nie mówił o zmianach w Statucie. Radny Gregorowicz mówił o uchybieniach formalnych jakie uchwała posiadała i o argumentacji, jaką przytoczył. Więc prosiłbym, żeby odnosić się również do tych uwag, ponieważ na poprzedniej sesji nie kto inny jak radni znajdujący się po prawej stronie, zwracali uwagę, że nie wolno głosować dokumentów, które mają uchybienia formalne, prawne itd. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Nie wymieniłem pańskiego nazwiska. (Wypowiedź radnego Marka Polichańczyka z sali: - Nie trzeba wymieniać nazwiska, żeby zabrać głos ad vocem, doskonale Pan o tym wie.) Proszę niech Pan zabierze głos.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący ja jestem radnym niezależnym i mam prawo wypowiadać się w sposób, w jaki chcę i proszę mi nie mówić do jakich uwag mam się odnosić lub do jakich mam się nie odnosić. I mam propozycję, jeżeli Pan występuje do mównicy, to proszę przekazać głos, prowadzenie wtedy obrad Wiceprzewodniczącemu, bo Pan może każdemu zwracać uwagę, natomiast jak Pan mówi, to już nikt nie może.

BURMISTRZ MIASTA

Wysoka Rado, Szanowni Państwo trochę dochodzę do takiej refleksji, że na złość mamie odmrozę sobie uszy. Do takiego wniosku dochodzę, bo rzeczywiście sprawa nie powinna budzić takich emocji, jak Pan radny Gregorowicz słusznie podkreśla, bo w tym przypadku jesteśmy włączeni też do zmian ustawowych, bo gdyby ustawodawca od razu określił, że organem decyzyjnym jest Zarząd Związku, a nie pominął tego w ustawie, to od początku inaczej byśmy konstruowali również nasze dokumenty wewnętrzne. Chciałbym jedną rzecz taką podkreślić, bo ona gdzieś się gubi. Proszę Państwa ta zmiana Statutu pozwala Zarządowi Związku na prowadzenie postępowań w stosunku do osób, które nie zadeklarują ilości osób i sposobu gospodarowania odpadami i Zarząd wyda decyzję ustalającą opłaty, bo dotychczas to jest nie rozstrzygnięte. Ponieważ jak sami Państwo wiecie Zarząd, czy Związek jest w trudnym czasie, bo są dyskusje o trwałości Związku, o wychodzeniu. Również są zapowiedzi co do zachowania się naszego miasta. Więc nie ma może też dobrej sposobności, żeby dyskutować merytoryczne, bardziej merytoryczne, to co Pan radny Grygorowicz mówi gremialne zmiany, bo one wymagają też głębszego zastanowienia się tych sześciu członków, czyli sześciu gmin i wtedy kiedy gmina już podjęła uchwałę o wyjściu, może tę sprawę przedłużać. Natomiast tutaj ważny jest każdy dzień, bo w najbliższym czasie Zarząd Związku będzie musiał występować z decyzjami do osób, które nie złożyły deklaracji i niepotrzebnie opóźnimy nasze możliwości działania i myślę, że dobra tutaj jest zasada, że jak chcemy, to szukajmy sposobu, nawet pomimo uchybień, bo ja się zgadzam tutaj, że trochę niedopatrznie było Zarządu, że mógł wcześniej spotkanie Zarządu zrobić, żeby ten projekt przedstawić, a nie po wysłaniu już zaproszeń. To jest jakieś uchybienie, ale proszę Państwa, jeśli mamy do alternatywy opóźnić dobre funkcjonowanie Związku tylko dlatego, że projekt uchwały, wyraźnej uchwały, bo ona nie wymaga dyskusji, jest to upoważnienie Zarządu do prowadzenia postępowania administracyjnego i wydania decyzji. Tu nic więcej tą zmianą nie robimy i dlatego zgłaszam prośbę do Wysokiej Rady uchwalmy tę zmianę tak jak myślę, że wszystkie gminy pozostałe, a wtedy kiedy może i nastąpi stabilizacja, bo to nie przymusimy proszę Państwa jednej z gmin, która już postanowiła wyjść, żeby merytorycznie dyskutowała o naszym Statucie. Jest jakiś moment trochę takiego zawahania stabilności Związku i budowy zakładu i realizacji całego projektu szwajcarskiego. Wyposażmy w tym momencie Zarząd Związku, żeby mógł te zaniechania ..., bo one są w tej chwili. Zarząd nie prowadzi postępowań, bo nie ma umocowania statutowego, żeby to mógł robić. Zwracam się z prośbą o uchwalenie tych zmian jako ważnych, bo wymagających uchwalenia, ale niekontrowersyjnej czy dyskusyjnej. Dziękuję bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Miałem nie zabierać głosu w tym punkcie, ale doszedłem do takiego wniosku, że jednak należałoby w tym momencie dyskusji, kiedy już się kończy, zadać fundamentalne pytanie. Otóż to fundamentalne pytanie brzmi tak – skoro powiedzieliśmy „a” kilka lat temu, to przeczytajmy sobie ustawę o samorządzie gminnym art. 64, który wyraźnie mówi, że w sytuacji kiedy gminy tworzą związek, prawa i obowiązki gmin przechodzą na ten związek. Więc pytanie o to, wątpliwości natury takiej, czy radni mają wpływ np. na wysokość opłat, na to kto

podejmuje decyzje, czy walne zgromadzenie czy zarząd, są pytaniami wtórnymi, bo nie od nas zależą te decyzje. Jedyne decyzje, jakie od nas zależą to są zmiany w Statucie, ale zgodne z prawem. Ja podtrzymuje te wątpliwości, te pytania, które zgłaszałem kilka lat temu, ale proszę pamiętać o tym, że w ciągu tych kilku lat zmieniło się prawo, również w odniesieniu do gospodarowania odpadami i w odniesieniu do tych spraw, którymi się zajmuje Związek. Jest to sprawa techniczna, tzn. w tym sensie, że Statut zmieniamy w dwóch punktach i to wynika z ustawy. Natomiast my musimy sobie dziś odpowiedzieć, nie tyle w kontekście zmiany w Statucie, a odpowiedzieć na przyszłość – czego my chcemy jako Rada? Jeśli chcemy mieć wpływ, całkowity wpływ na to jakie są opłaty w mieście i jakie są obciążenia dla mieszkańców miasta, to musimy odpowiedzieć sobie – to nasza droga w Związku się skończyła. Jeśli natomiast odpowiadamy, że chcemy wspólnie gospodarować odpadami z gminami, które są sąsiednimi, chcemy wspólnie wybudować zakład zagospodarowania odpadów, chcemy wspólnie prowadzić tzw. politykę śmieciową, to bądźmy konsekwentni. Mamy przedstawicieli i albo im ufamy, albo nie. Jeśli im nie ufamy, albo źle, nierzetelnie wykonują swoje obowiązki, to ich odwołajmy. Jeśli natomiast wykonują rzetelnie swoje obowiązki, to postępujemy zgodnie z prawem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta zarządził pięciominutową przerwę.

Po wznowieniu obrad:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Chciałbym w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej oświadczyć, że poprzemy ten projekt uchwały, natomiast domagamy się i chcielibyśmy usłyszeć obietnicę, że w najbliższym czasie, na forum tej Rady, na sesji zostanie przeprowadzona debata na temat rzeczy fundamentalnej, tj. naszej przyszłości w Związku i tego czy ten Związek leży w naszym interesie i prosilibyśmy o złożenie przez Pana Burmistrza, przez naszych reprezentantów w Związku takiej obietnicy i to jest dla nas rzecz naprawdę ważna wobec sytuacji, która w tej chwili w Związku i wokół Związku jest budowana. I chciałem jeszcze tak jako radny dodać, że dziwi mnie bardzo i jestem zaniepokojony faktem, że wcześniej te dokumenty, które zostały dzisiaj ujawnione nie były udostępnione na stronie ZKGZL, czy w BIP, czy na stronie Związku. Dlatego że to jest w tym momencie organ publiczny, powierzamy mu pewne swoje kompetencje i tak jak miasto Lubartów, jak każda gmina powinien prowadzić swoje działania w sposób jawny i przejrzysty, tak żebyśmy nie tylko radni, ale również mieszkańcy tego miasta, którzy zależą od decyzji Związku mogli się z tymi materiałami zapoznać. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ

Ja chcę wyjaśnić sposób głosowania, tzn. powiedzieć jak zagłosuję i powiedzieć w imieniu też Jerzego Tracza, że tę uchwałę poprzemy. Natomiast dzisiaj padła tutaj ważna informacja, taka informacja, która zamyka historię poprawek zgłoszonych przez stronę społeczną tutaj na konsultacjach, wypracowanych w momencie kiedy przyjmowaliśmy, wdrażaliśmy nową ustawę. Czynnikiem społecznym, tutaj Pan Przewodniczący podawał skład, zresztą ja byłem też na tym spotkaniu, na tych konsultacjach, natomiast do tej grupy wypracowującej poprawki, rozwiązania nie byłem zgłoszony i ten czynnik społeczny, ta grupa wypracowała, zdaniem tej grupy, ważne rozwiązania. I przez prawie dwa lata byliśmy tutaj niedoinformowani, nie mieliśmy informacji co właśnie z tymi wypracowanymi poprawkami do Statutu się działo. Uważam, że przez szacunek dla tej grupy wybranej przez osoby, które tutaj znalazły się na tej sali na konsultacje taka informacja powinna paść i tutaj na tej sali odpowiednio wcześniej i też do tego czynnika społecznego powinna dotrzeć w jakiś

sposób. Dzisiaj dowiadujemy się organ Związku Komunalnego przepracował te wszystkie poprawki i zajął się tymi poprawkami. Szkoda, że dopiero dzisiaj, kiedy ten protokół, który Pan Burmistrz Szumiec przedstawił, już ponad rok temu był przyjmowany. Ale dobrze, że te poprawki były omawiane i tak organ odpowiedni zdecydował, że zostały akurat odrzucone. Także szkoda, że tak późno, ale dobrze, że były omówione. Natomiast dzisiejsza uchwała i poprawka do Statutu w niej zawarta jest taką poprawką kosmetyczną, która reguluje prawo, które zostało ustanowione. I jeszcze jedną rzecz chcę powiedzieć na koniec, ważną rzecz. W momencie, kiedy wspólnie tutaj zdecydowaliśmy, że przekazujemy kompetencje związane z gospodarką śmieciową w mieście Lubartów na rzecz Związku, my jako radni utraciliśmy wpływ na to, co się dzieje właśnie w gospodarce śmieciowej. Utraciliśmy wpływ na sposób ustalania i wysokość stawek. Wszystko scedowaliśmy na Związek. I w tej chwili po przyjęciu stawek tak wysokich w domkach jednorodzinnych, czeka nas burza w Lubartowie, kiedy przyjdą nowe rachunki, przypomnę, że te stawki zostały bardzo mocno zróżnicowane, że mieszkańcy w blokach, w domach wielorodzinnych płacą 6 zł przy śmieciach sortowanych, a w domkach – 12. Czekają nas burza i już jest, że tak powiem, ogromne niezadowolenie tych, którzy już mają świadomość tych podwyżek. Więc czeka nas na pewno tutaj dyskusja co dalej, jaka przyszłość Lubartowa? Co my mamy dalej z tym problemem zrobić? Jestem za tym, żeby taka debata tutaj się odbyła i mam nadzieję, że niebawem będzie ta debata. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

A jest możliwość, żeby przyjmować uchwałę zmianę Statutu, mimo że była zgłoszona w dniu Walnego Zgromadzenia? No wszystko można. Zgłaszacie Państwo zastrzeżenia, zaraz się odniosę do Pana Jakuba, właśnie do przebiegu, do pewnych błędów, do uchybień, ale one są tak niewielkie, że ponieważ sprawa jest oczywista i kosmetyczna, to przyjmujemy. To się proszę Państwa nazywa oportunizm i serwilizm. Dzisiaj dokładnie dowód takiej postawy dał Pan Jakub Wróblewski. Muszę to powiedzieć bez ogródek. On twierdził tak – będzie w imieniu swojego Klubu głosował „za”, ale prosi, żeby Pan Burmistrz obiecał, że się zajmą generalnymi poprawkami. Proszę Państwa ja obiecuję Wam, że nie będę brał udziału w żadnej debacie, kierując się obietnicami w zamian za rzeczywisty gest, który dzisiaj wykonamy. Proszę Państwa nie wierzę w cuda. Taka postawa, że mam zastrzeżenia, jestem przeciw, w debacie publicznej, powtarzam, to jest oportunizm i serwilizm, aha i jeszcze relatywizm moralny. Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Ja ad vocem chciałem zauważyć jedną rzecz. Zauważam w tej kadencji Rady duży skok jakościowy w stosunku do tamtej kadencji, która minęła. Myślałem, że skok będzie trwały. Ten skok polega na tym, że jakby pozbyliśmy się dużej części argumentów ad personam, przestaliśmy się nawzajem obrażać, dyskutujemy o problemach i w większości nam się to udaje. Natomiast nie wszystkim zawsze się udaje do tego poziomu dostosować i jest mi z tego powodu bardzo przykro. Myślę, że nie powinniśmy przychodzić na sesję z góry ustalonymi tezami, po to toczy się dyskusja, żeby w toku dyskusji sobie własne zdanie móc urabiać i móc to zdanie ustalać. Oczywiście analizując dokumenty, też przygotowując się do sesji te zdanie sobie wyrabiamy, ale tutaj ostatecznie toczy się debata po to, żebyśmy takie zdanie sobie ustalili. Nie chcę się odnosić do nikogo personalnie, natomiast chciałem powiedzieć, że z punktu widzenia nas jako rady, powinniśmy pilnować procedur, które zachodzą tutaj w tej radzie, powinniśmy pilnować tego, czy to jest robione zgodnie z prawem, czy rzeczywiście są to duże uchybienia, które są przedstawiane, czy są to uchybienia błahy? Moim zdaniem nie załączenie uzasadnienia do projektu uchwały nie jest uchybieniem zbyt blahym, ale równocześnie nie dyskwalifikuje tego projektu uchwały, gdyż materia tej

uchwały nie jest zbyt skomplikowana i na Komisjach zostało nam to wyjaśnione. Natomiast jeżeli chodzi o uchylenia w pracy Związku, po to mamy swoich reprezentantów w organach Związku, żeby tam na forum Związku o tych uchyleniach mówili i tam na to zwracali uwagę. I jeszcze raz bardzo proszę wszystkich Państwa o to, żebyśmy dyskutowali o problemach, nad problemami, żebyśmy się zastanawiali nad sprawami miasta, a nie pozwalali sobie na wycieczki osobiste. Bardzo dziękuję. I to nie jest przytyk skierowany konkretnie do nikogo, żeby nikt nie poczuł się zobowiązany do ..., i nie patrzę na nikogo konkretnie, żeby nikt nie poczuł się zobowiązany do zabierania głosu w trybie ad vocem.

BURMISTRZ MIASTA

Ja w kontekście tego zachęcenia, żebyśmy dyskutowali tutaj na forum i Wysokiej Rady, jak również naszego miasta w sprawie gospodarki odpadami, to bez jakiegokolwiek woli z mojej strony, to chcę na pewno powiedzieć, że o tym będziemy dyskutować, bo proszę Państwa przyszłość jest taka, że od tego nie uciekniemy. Temat gospodarki odpadami dla gmin jest ważny. W sposób szczególnie ważny dla organizmów miejskich, gdzie o ile w gospodarstwach jednorodzinnych właściciel jest w stanie przechować odpady dłużej, o tyle w budownictwie wysokim, a w mieście mamy prawie połowę naszych mieszkańców mieszkających w budownictwie wysokim, nie możemy sobie pozwolić na zaprzestanie gospodarki przez chociażby kilka dni. Więc temat jest dla nas ważny i to, czy nasze miasto będzie miało przez kogo wywozić odpady, w jaki sposób, za jakie pieniądze, gdzie składować, gdzie przerabiać, jest bardzo ważny. Chcę powiedzieć, że niebagatelną sprawą, nie do przecenienia jest to, że realizujemy projekt szwajcarski, bo w sposób istotny pozwala nam tę gospodarkę poprawiać, bo możemy mieć własną instalację, bo możemy przy tej okazji we współpracy z tą lokalizacją, którą mamy, zaraz za siatką zakładu mieć składowisko, bo o tym też rozmawiamy na Związku proszę Państwa. To nie jest sprawa bez znaczenia. My w tej chwili ..., nasze składowisko miejskie kończy się i nie mamy jako miasto gdzie składować swoich odpadów. Więc również w projekcie szwajcarskim mamy pieniądze na rekultywację, też kwota blisko 2 mln zł zostanie z tego projektu wykorzystana na rekultywację naszego składowiska miejskiego i nie wydamy już swoich pieniędzy. Możemy 30% pokryć ..., eternitem u naszych mieszkańców na dachach zutilizować właśnie również przy wsparciu środków szwajcarskich. Więc te tematy są bardzo ważne, natomiast proszę Państwa chcę powiedzieć, i w dyskusji ciągłe i to też odbieram jako trochę oczekiwanie na potknięcie, czy niepowodzenie, bo tak to odbieram. Przez kilka ostatnich lat proszę Państwa było oczekiwanie, w moim rozumieniu, oczekiwanie na to, żeby się nie udało. Więc chcę powiedzieć, że data 15 maja i pierwsze dni maja są datą decydującą, bo albo uda nam się zatwierdzić przetarg na budowę zakładu i zrealizować projekt, albo nam się nie uda i wtedy też tracimy tę szansę lepszego gospodarowania odpadami, ale na pewno o tym proszę Państwa będziemy dyskutować i mam wrażenie, że już na najbliższej sesji będę wnioskował do Pana Przewodniczącego, żeby ten punkt informacji o gospodarce odpadami i w ramach Związku, a być może już samodzielnie, żeby na sesji majowej, pod koniec maja, bo będziemy już po tej dacie, żeby ten temat omówić szczegółowo na sesji. Dziękuję bardzo.

Wobec braku uwag i wniosków do treści uchwały, Przewodniczący Rady Miasta przystąpił do procedury głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

W wyniku głosowania – 13 głosów za, 7 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących – Rada Miasta Lubartów podjęła powyższą uchwałę. (Uchwała Nr VI/35/15 – kserokopia uchwały w załączeniu).

Ad.9d)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w Lubartowie. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonał Burmistrz Miasta Janusz Bodziacki.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jednym z ważnych zadań samorządu gminnego jest stwarzanie warunków rozwoju na przedsiębiorczość w naszych miastach, więc danie możliwości i wyjście naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców z działaniami miejskimi jest rzeczą ważną, bo tworzą i nowe miejsca pracy, rozwijają przedsiębiorczość, również też gdzieś w dalszej kolejności wspomagają budżet miasta przedsiębiorcy i w tej kategorii wpisuje się projekt powyższej uchwały. Chciałbym powiedzieć, że jeden z naszych przedsiębiorców chce rozbudować swoje przedsiębiorstwo, czy zbudować, bo nie ma własnego, chce zbudować swój zakład. Chciał to robić w oparciu o własne nieruchomości. Tak jak Państwo macie załącznik graficzny, chciał to robić na swoich działkach na południu naszego miasta i przez kilka tygodni próbowaliśmy wspólnie z Panem właścicielem i przedsiębiorcą ten temat realizować i napotkaliśmy na pewną barierę, której na razie nam się nie udaje przeskoczyć, a mianowicie na tym terenie mamy projekt zmian planu zagospodarowania przestrzennego, który w sposób trochę odmienny niż to jest fizycznie w tej chwili, reguluje plan zagospodarowania. Jest ten teren w projekcie przeznaczony pod przedsiębiorczość, natomiast właściciel w tej chwili nie mogąc uzyskać zjazdu ze swojej działki na drogę ekspresową w tym momencie, S19, czyli łącznik pomiędzy obwodnicą a drogą przebiegającą przez miejscowość Łucka, nie może zrealizować swojego zamiaru inwestycyjnego. Ma szansę na pozyskanie środków zewnętrznych na pobudowanie, stąd też proszę Państwa chcemy wyjść naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom przedsiębiorcy, aby mógł zrealizować swoje przedsięwzięcie i proponuję, aby Wysoka Rada zgodziła się na dokonanie zamiany. My dalibyśmy możliwość w terenach przemysłowych przy ulicy Nowodworskiej, czy naszej nowo zbudowanej drogi przy ulicy Nowodworskiej w terenach możliwych do zainwestowania w zakresie przedsiębiorczości, aby tam mógł ten zakład swój pobudować, natomiast my byśmy pozyskali te nieruchomości w wartościach wyszacowanych, tak jak tutaj Państwo w uchwale macie, wartość wyszacowana dwukrotnie niższa, czy ponad dwukrotnie niższa tamtych terenów, ale to się musi nam zrównoważyć, zbilansować, więc będzie to za dopłatą przedsiębiorcy do budżetu miasta, aby mógł na powierzchni 25 arów, czy ponad 25 arów to swoje przedsięwzięcie zrealizować. My natomiast uzyskamy ponad 60 arów tych terenów, również przemysłowych. Ja będę odpowiadał na zapytanie Pani Ewy Grabek o efekty naszej wizyty na targach, ale m.in. przygotowujemy ofertę inwestycyjną i przedsiębiorca chce około 50 hektarów terenów pozyskiwać. Jediną możliwością to mamy właśnie południową część naszego miasta, tutaj za ulicą Ojca Koźmińskiego w kierunku obwodnicy. To jest jedyny teren w mieście, gdzie możemy taką powierzchnię mu wygospodarować. I m.in. to już będzie zaczynek, żeby mieć swoją własność, oczywiście na miarę możliwości naszych finansowych będziemy pozyskiwać teren w przyszłości, aby mieć również w dyspozycji swój majątek. A na tę chwilę zwracam się do Wysokiej Rady z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie zamiany tych działek, aby przedsiębiorca mógł w możliwie krótkim czasie, a ma zamiar to robić w tym roku, to swoje przedsięwzięcie mógł zrealizować. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedstawionego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Miasta o przedstawienie opinii na temat przedmiotowego projektu. Komisja Planowania

Przestrzennego i Budownictwa negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, pozostałe Komisje niniejszy projekt zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji na temat omówionego projektu uchwały głos zabrali:

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Na Komisji dostaliśmy dość obszernie sprawozdanie na temat zamiany tej nieruchomości, aczkolwiek tu Pan Burmistrz powiedział o pozyskiwaniu tych terenów jako to jednej z działek pod 50 hektarów. W momencie, gdy chcemy pozyskać 50 hektarów, to nie jest tak, że dzisiaj coś robimy na szybko chcemy jakiś hektar od jakiegoś przedsiębiorcy przejąć, bo to nie tędy droga. Z drugiej strony, czy każdy przedsiębiorca może się zgłosić do Urzędu Miasta wymieniając sobie nieruchomość, bo popełnił jakiś błąd? Jeżeli ja mam głosować „za”, a jestem przeciw, to żądałbym od przedsiębiorcy konkretnej deklaracji w postaci podpisanej umowy o ewentualnych utworzonych miejscach pracy, bo dzisiaj oddajemy coś co jest bardzo atrakcyjną działką w zamian za jakieś pole przy obwodnicy i tak naprawdę nie dostajemy nic. Nawet nie będziemy mogli nic żądać od tego przedsiębiorcy, bo oddaliśmy mu wszystko tą uchwałą Rady Miasta, za którą dzisiaj zagłosujemy „za”. Jestem i namawiam za tym, żeby głosować przeciwko tej uchwale, chyba że moje argumenty zostaną tutaj rozwiane w jakiś sposób, że jakaś umowa odnośnie miejsc pracy i rozwijaniu przedsiębiorczości będzie. Dziękuję bardzo.

Radny PIOTR KUSYK

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, otóż po dyskusji kilka dni temu na Komisji Budżetowej też miałem wątpliwości czy taka zamiana jest zasadna, czy nie robimy tu jakiejś specjalnej przysługi temu przedsiębiorcy? Padły nawet takie argumenty przedstawione przez jednego radnego, że był klientem tego przedsiębiorcy i stwierdził, że tego miejsca przedsiębiorca ma wystarczająco dużo i właściwie nie widzi zasadności rozbudowy czy przeniesienia tego zakładu, jednocześnie stwierdzając, że były skargi na tego przedsiębiorcę, ponieważ lokal, który teraz użytkuje znajduje się blisko zabudowań, no i przeszkadza mieszkańcom, co zresztą jest oczywiste dla mnie. Następnego dnia postanowiłem udać się do tego przedsiębiorcy i zobaczyć jak jest. Co zobaczyłem? Zobaczyłem mały plac, na którym stała ciężarówka, która właśnie była remontowana. Jest to firma, która zajmuje się hydrauliką siłową. Stało tam kilka samochodów klientów. Otwarta była przestrzeń, halą to nie można nazwać, powiedzmy – większym garażem, niskim i ciasnym. Wzdłuż ścian ustawionych było wiele maszyn i urządzeń, a między tymi maszynami przeciskający się robotnicy. Więc trudno mi powiedzieć, czy rozbudowa tego zakładu nie jest niezbędna, bo wydaje mi się, że jest. Warunków do pracy w tym przedsiębiorstwie nie ma. Zapytałem o właściciela, wszedłem do kantorku dosłownie, małej kanciapki, też ciasnej, i zobaczyłem w drugiej części, no wyglądało to na magazyn, ale było to też niskie i bardzo ciasne pomieszczenie. Między tymi regałami, gdzie leżały różne części trzeba było się przeciskać niemalże. Po krótkiej rozmowie stwierdziłem, że rzeczywiście ten przedsiębiorca, według mnie, zamierza się tam w miarę szybko przenieść, bo warunki pracy są marne. Zadałem pytanie - jakiej wielkości halę zamierza postawić? Odpowiedź była krótka 400m, 300m na warsztat plus powierzchnia magazynowa, 100 na zaplecze. Nie zastanawiał się ani minuty. Więc dlaczegoż ja miałbym oczekiwać jakichkolwiek gwarancji od tego przedsiębiorcy po zobaczeniu tego, co zobaczyłem i po szybkiej i bez zastanowienia odpowiedzi. Podczas krótkiej rozmowy, bo nie było zbyt dużo czasu, ponieważ bez przerwy przyjeżdżał jakiś klient i musieli się odrywać, ja czekałem, dowiedziałem się, że

przedsiębiorca 8 miesięcy temu nabył kolejną działkę wzdłuż dojazdu do obwodnicy w kierunku ronda, bo dostał wcześniej informację od Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, że będzie mógł zrobić zjazd do tej swojej działki właśnie z tej drogi, która jest widoczna na tej mapie, która jest w tej chwili drogą polną. Okazało się, że nie jest to możliwe, no wiadomo, to o czym mówił Pan Burmistrz, plany są zmienione, uzależnione to jest wszystko od rozbudowy drogi krajowej. Także niestety tego dojazdu w tej chwili nie będzie miał. Wydał kolejne pieniądze w dobrej wierze, no niestety jest jak jest. Zapytałem o uzbrojenie działek. Czy jest jakaś różnica między tymi działkami, które posiada, a tymi, na które zamierza się zamienić. Otóż na działce, którą posiada, przebiega linia energetyczna, więc z przyłączeniem prądu nie będzie miał żadnych problemów. Natomiast wystarczy pociągnąć wodę od ronda, jest to kilkadziesiąt metrów, powiedziano mi, że to jest koszt około 13 tys. zł i prawdopodobnie tak jest. Natomiast działka, na którą się zamienia, odległość od najbliższego transformatora jest zdecydowanie większa niż tam. Natomiast wodę musiałby przeciągnąć przez jezdnię, także jeżeli chodzi o koszty przyłączy, to też nie widzę tu żadnej różnicy. I tutaj będzie musiał koszt ponieść taki sam. Ja nie widzę jakiegoś problemu w tym, żeby wyrazić zgodę na zamianę tych działek, nie widzę tu żadnego drugiego dna i jakiegoś problemu. Jeżeli mamy wspierać tych przedsiębiorców, to róbmy to. Oczywiście moglibyśmy pisać warunki, żeby zatrudniał nowych ludzi, ale myślę, że gdy wybuduje tę halę, a widzę, że ma szczerzy zamiar, żeby to zrobić, przynajmniej ludzie, których w tej chwili zatrudnia, mieliby normalne warunki pracy. Miałby normalne warunki do prowadzenia swojego przedsiębiorstwa. Podatek od nieruchomości, który by płacił po wybudowaniu to będzie podatek od 7 do 10 tys. zł rocznie, oprócz hali, na pewno zechce teren utwardzić, żeby klienci, którzy podjeżdżają i sam podjeżdża, mogli to robić w sposób normalny. Będzie zdecydowanie wyglądać to lepiej wizerunkowo, jeżeli dostanie dofinansowanie, to na pewno to zrobi. A od utwardzonego terenu jako od budowli też podatek od nieruchomości się płaci. I myślę, że to jest dobry moment na to, żeby pokazać przedsiębiorcom w Lubartowie, że jednak myślimy o nich i jesteśmy w stanie im pomóc. Natomiast działki, które otrzymamy w zamian nie są zwykłym polem. Ja też przejechałem się tam, zobaczyłem, w momencie, kiedy droga krajowa zostanie przebudowana, oczywiście nie będzie bezpośredniego dojazdu od 19, natomiast na pewno znajdzie chętnych na zakup tej nieruchomości. Dlaczego? Cena będzie zdecydowanie bardziej atrakcyjna niż drogi przy samej 19. Zresztą przedsiębiorcy nie byli zachwyceni tą zamianą, woleli by swoją większą działkę i możliwość wybudowania tego zakładu u siebie na działce, która jest zdecydowanie większej powierzchni, tak jak powiedzieli nawet tirami można zawracać. Natomiast dostaną działkę 2,5 tys. m², co ograniczy ich potencjalny rozwój na tym miejscu, bo jeżeli ktoś się orientuje jaka to jest powierzchnia, to zdajemy sobie z tego sprawę, że rozwój jest ograniczony. Także ja jestem za zamianą tej nieruchomości. Dziękuję bardzo.

Radny JAN ŚCISEŁ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście. W odróżnieniu od przedmówcy ja mam tutaj spory problem w podniesieniu ręki za tym projektem uchwały, za tą uchwałą. I w kilku zdaniach chciałem to uzasadnić. Pierwsze to powiem tak, że tak wnikliwego dochodzenia nie robiłem, jak Pan Kusyk. Natomiast tego przedsiębiorcę znam i tak jakbym słyszał w słowach Pana Kusyka swoje wypowiedzi z Komisji, ale no nie do końca one były tak przedstawione, jak przynajmniej ja mówiłem i myślałem na Komisji. Przedsiębiorca rzeczywiście zakład prowadzi już w tej chwili, no i chciałby znaleźć nową lokalizację dla tego zakładu. Ja jestem rzeczywiście za tym. Niech znajdzie. Ale niech to się odbywa w jednakowy sposób dla wszystkich przedsiębiorców, jacy są w Lubartowie. Bo ja jako radny nie przypominam sobie takiej uchwały, żebyśmy coś na coś zamieniali. Owszem były takie uchwały, że sprzedawaliśmy kawałek gruntu na

poprawienie dojazdu np. do posesji, na postawienie ogrodzenia na przykład. Nawet przy Krzywym Kole też taką uchwałę podejmowaliśmy, żeby o 2 m przesunąć płot, żeby był lepszy dojazd. Natomiast takiej uchwały ja sobie nie przypominam, żebyśmy coś na coś zamieniali. A przypominam sobie, że taką formą sprzedaży, najlepszą według mnie, jest zorganizowanie przetargu. Dzisiaj Pan Burmistrz o tym mówił, że w strefie „Czas na Lubartów” będzie zorganizowany przetarg na działkę około 2 hektarów i będzie przeprowadzał przetarg Zarząd Agencji Rozwoju i Przemysłu, tak sobie zanotowałem. I pytanie – to dlaczego nie możemy sprzedać działki na przetargu, działki tak blisko położonej tej strefy, a w zasadzie powiedzmy, że w strefie, bo przy tej samej drodze co strefa, tak samo uzbrojonej jak cała strefa. Dlaczego nie możemy zorganizować przetargu na tę działkę? Może wtedy zgłosiłby się inny oferent, dałby większe pieniądze i byłaby to informacja, która dotarłaby do wszystkich, do wszystkich przedsiębiorców, nie do jednego, gdzieś tam wyłonionego w jakiś sposób, pewnie w rozmowach tutaj w Pana gabinecie, Panie Burmistrzu? Więc to są takie obawy, uważam, że zbywać majątek w tak ważnych obszarach powinniśmy na zasadzie ogólnodostępnej i do tej pory prowadzonej, na drodze przetargu. To jedno.

Drugie. Na Komisji zadawałem pytania co z tym obszarem, który przejmemy od przedsiębiorcy, czyli ta działka przy łączniku? Nie dostałem informacji co zamierzamy na tej działce zrobić. Konkretnej informacji nie dostałem, natomiast tak sobie w głowie to wszystko układałem, to jest jednak odległość bardzo znaczna od Lubartowa, do tamtego miejsca to jest około 5 km. Tu do strefy to jest kilometr. I nie wiem, czy rzeczywiście ten obszar kiedykolwiek zafunkcjonuje tam nowymi jakimiś zakładami, nowymi firmami akurat w tamtym miejscu, bo przecież tyle lat trwa już zapełnianie tego obszaru, który mamy tutaj w obrębie „Czas na Lubartów”. Mam więc poważne wątpliwości, takiej natury – nie wiem co będzie na tej działce, nie wiem kiedy będzie można ją uruchomić, że tak powiem, bo nie wiadomo kiedy powstanie ta nowa droga między Lubartowem a Lublinem. Plany są, ale te plany są od kilkudziesięciu lat i cały czas przekładane. Obawiam się, że ta działka może być, że tak powiem, zamrożona w gruncie, nieużytkiem przez wiele, wiele jeszcze lat.

I co jeszcze chciałem dodać? Uważam, że powinniśmy swoje działania skoncentrować na pozyskiwaniu gruntu właśnie tutaj w strefie „Czas na Lubartów” i w obrębie Gazowej, Nowodworskiej i Lipowej, a zaniechano od kilku lat tych działań. Wydaje mi się, że to ..., no ktoś zgłosił taką propozycję, przystaliśmy i bierzemy działkę w ogóle na końcu Lubartowa, nie wiadomo gdzie i nie mając pomysłu co tam będzie i na co będzie? Reasumując. Jestem w pełni za tym, żeby ten przedsiębiorca rozwijał swoją działalność, ale niech to robi na takich samych zasadach jak inni przedsiębiorcy, tak jak np. Wytwórnia Okien „Kwiatkowski”, gdzie przy Przemysłowej kupili działkę za 700 tys. i pobudowali, czy w hali, która była, otworzyli zakład, w zasadzie przenieśli, prawda? Można? Można. Przedsiębiorca, myślę, że jeżeli zamierza uruchamiać zakład poważny, to działka nie jest to jakiś największy koszt. Większym kosztem jest Hala, prawda? Technologia, maszyny. Także ja w przeciwieństwie do poprzednika mam poważne problemy z głosowaniem nad tą uchwałą i wzmocnione tym, co powiedział jeszcze mój sąsiad, też przedsiębiorca, bo rozmawialiśmy akurat o tej uchwale, to powiedział tak: „Zapytaj się Pan tak. Mam kawałek łąki wedle Wieprza, czy też Burmistrz się zamieni, żeby tę łąkę wziąć, a ja bym może nabył działkę w strefie „Czas na Lubartów?”. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani chciałbym zacząć od dygresji nad wypowiedzią mojego poprzednika radnego Piotra Kusyka. Z tym, że nie jest to wypowiedź ad vocem. Stwierdził on mianowicie, że kilka dni temu miał wątpliwości, dzisiaj już nie ma. Ja mam odwrotnie – jestem pewien parę dni przed sesją co będę robił, a na sesji nabieram

wątpliwości, właśnie dlatego, że słucham argumentów. Debata publiczna jest po to, żeby nadstawiać ucha i wyciągać wnioski, dążyć do kompromisu, ale kompromis nie może być zgniły. Dlatego że jedna pani drugiej pani, przepraszam za być może jakiś szowinizm w tych słowach, powiedziała coś, obiecała, że będzie tworzyć miejsca pracy, że będzie podatki tworzyć, że jest przedsiębiorcą, że ma szansę na pozyskanie środków unijnych i tak sobie słodkie kłamstewka opowiadamy, chyba lubimy być oszukiwani? A potem jakie mamy narzędzia do weryfikacji? Panie Piotrze tak to można wierzyć sąsiadce, żonie, ale istotą, według mnie pracy radnego, jest dbałość o mienie komunalne, o dobro wspólne i w związku z tym mnie bardziej interesuje, co z tej konkretnej zamiany będzie miała społeczność lokalna Lubartowa. I mam wątpliwości, bo nie mam żadnych faktów. Właśnie, słodkie kłamstwa. Poprzednia debata zresztą pokazała, że my tak naprawdę pomijamy jakieś ujemne okoliczności. Tak naprawdę chcemy tylko same dobre rzeczy. Dobrze. To jest dobra natura ludzka, prawda? Dobra strona ludzkiej natury. Chcemy dobra, ale pomijamy zło przy podjęciu decyzji. To jest ten właśnie argument, przenoszę teraz do tego punktu – jakie Pan zyskał argumenty Panie Piotrze, i to już jest ad vocem, jakie Pan zyskał argumenty w formie gwarancji, przecież Pan występuje w obrocie handlowym, prawda? Często, wydaje mi się. Pytanie – czy sprzedając mieszkanie, zadowolam się obietnicą, że ktoś coś zrobi? Sprzedając coś, kupując coś, mówię tak: „A, jutro Panu przywiozę.” No, muszę podpisać umowę, muszę zawrzeć zobowiązanie, muszę uzyskać gwarancję, że zobowiązanie będzie dotrzymane, a jeśli nie, to muszę założyć jakieś kary, sankcje za niewykonanie zobowiązania. Tu nic z tego nie ma. Słuchajcie – tu nic z tego nie ma. Facet mówi, czy ktoś tam mówi, że zamierza utworzyć przedsiębiorstwo, bo ma szansę na środki unijne i może zatrudni parę osób. Ściśnijcie to. Co z tego mamy? No nic nie mamy. Zwykłą lokatę kapitału być może, prawda drugiej strony. Nie chcę iść w stronę domysłu. Ja odpowiadam jako radny i stoję na straży części mienia komunalnego. I powiem tak – nie mam żadnych argumentów, żeby się zgodzić. No dajcie jakieś argumenty. Dajcie mi punkt podparcia, to poruszę z posad Ziemię. Jaki tu jest argument, że ten przedsiębiorca po nabyciu utworzy ten zakład, zbuduje, zatrudni ludzi, a w razie, gdy nie dotrzyma słowa, to z powrotem wróci do starej działki, z powrotem odda ziemię, wykupimy. Przykład mamy zupełnie z odległego czasu, ale jednak symptomatyczny. Ktoś kupił od nas stary żłobek. Zobaczcie ile jest powodów, dziesiątki lat minęło chyba już i setki powodów, a to jakiś konserwator, czy ktoś, zawsze ktoś czemuś przeszkodzi. Pytanie – co dzisiaj zostało? Kompromitacja w środku miasta. To nie jest porównywalny przykład, ale powtarzam, tak jak w przypadku obrotu towarowego, czy handlowego, czy w sferze jakiejś wymiany towarów i usług, obowiązuje gwarancja, jakieś sankcje. Nie ma tego. Więc powtarzam, ja się nie zgadzam, od razu mówię, na zamianę taką, że ktoś coś komuś obiecał. Muszę mieć gwarancję. Nie ma. Przystąpmy jeszcze do oceny kilku faktów. No proszę Państwa, tworzyliśmy strefę „Czas na Lubartów”, została zurbanizowana, udało nam się wysiłkiem niewielu ludzi, a potem poparciem większości oddalić stamtąd widmo sortowni, która by zaśmieciała całą tę strefę i uniemożliwiła inwestowanie, tak jak np. Centrum Dystrybucyjne Biedronki by nie powstało, gdyby tam była sortownia i nagle się okazuje, że tak naprawdę powoli do tego centrum, to nie przybliżyła się jakaś myśl szersza, jakieś przewidywanie, jakaś strategia realizowana przez władze miejskie, żeby rzeczywiście utworzyć miejsce pracy, żeby naszym obywatelom, naszym wyborcom przedstawić potem, że oto macie – dzięki utworzeniu tej strefy mieliśmy wpływ na powstanie tylu i tylu stanowisk pracy, z których skorzystało tylu i tylu mieszkańców naszej gminy, naszego miasta. W zamian za to co mamy? No po prostu obietnice, że te miejsca będą, jakieś mówienie, że będą podatki. Proszę Państwa przejdźmy do szczegółów. To przecież wszystko nieprawda. Strefa znajduje się, powtarzam, przy drodze zurbanizowanej, przy jedynym przewidywanym w przyszłości węzle, który zapewni wyjście miasta, układu komunikacyjnego na 19-stkę. Ulica Nowodworska poprzez ślimaki będzie się łączyć z nową obwodnicą, która pójdzie

mostami, estakadami, wiaduktami i Lubartów będzie się komunikował z tą drogą nie przez Lipową, która jest dzisiaj szersza, nie poprzez ten łącznik, tylko ulicą Nowodworską, więc ta działka nabiera zasadniczego znaczenia, uzbrojona w pełni, wokół położenia komunikacyjnego, które da wyjście na wiele kierunków. A co w zamian? No działka wielokrotnie większa przy łączniku. No właśnie. Słyszę, że teren przemysłowy tu i tu. Proszę Państwa, po zbudowaniu 19-stki, łącznik będzie uliczką ślepą. Na dzisiaj przy pociągnięciu 19-stki dalej w kierunku Lublina na prosto, to nie będzie już połączenia z Annoborem, tam dalej, z Rudką Kozłowiecką, to będzie ślepy łącznik. Więc w związku z tym atrakcyjność tego terenu daleko mniejszy się wobec stanu dzisiejszego. Tu w uzasadnieniu piszecie Państwo, że będzie to możliwe dopiero po zmianie kategorii części drogi krajowej stanowiącej łącznik do obwodnicy. To jest stan na dzisiaj, dzisiaj to jest łącznik do obwodnicy. Po pociągnięciu 19-stki łącznik przestanie funkcjonować, będzie lokalną dróżką, dochodzącą do 19-stki, zamkniętą. Tak to wygląda. Więc pytanie – Wy chcecie zamiany, proszę Państwa, siekiery na kijek? Powtarzam – jestem za tym, żeby rozwijać miejsca pracy, ułatwiać życie naszym przedsiębiorcom, ale proszę Państwa, nie na piękne słowa, nie na gadkę, nie na obietnicę. Proszę Państwa kolejna obietnica, którą słyszę, że się ziści, a potem wychodzi, że chcieliśmy dobrze, a wyszło jak zawsze. Powtarzam – bez uzasadnienia, bez gwarancji, że tak się stanie, to proszę nie liczyć na mój głos za zamianą. Tak przy okazji. Wprawdzie nasze przepisy dopuszczają zamianę, ale pytanie – czy my jesteśmy też biurem nieruchomości? Mamy się zamianą zajmować? Ja mam chodzić i słuszenie, i się orientować jaki jest upadły los, czy przykry los, czy zły los konkretnego takiego, czy innego przedsiębiorstwa? Proszę Państwa to jest demokracja, więc tak naprawdę interesuje mnie los przedsiębiorców, ale rzeczywisty los naszych wyborców. I interesuje mnie stan mienia komunalnego, naszego majątku. Ten majątek bez żadnych gwarancji chcemy oddać tak naprawdę za bezcen w drodze, w której nabędziemy coś, z czym będziemy mieli tylko większy kłopot i którego atrakcyjność będzie się zmniejszać z roku na rok, zmniejszać. I na to są dowody. Proszę przedstawić inne, a nie znowu, znowu mówić właśnie bardzo krytycznie, znowu się pochylać, a źle, ale jednak trzeba to zrobić. Boję się znowu tego oportunistycznego serwilizmu. Będę musiał jakieś wnioski wyciągnąć w zależności od tej decyzji, jaką Państwo tutaj wspólnie ze mną podejmą. Ale powiem tak – zbliża się granica, że chyba będę się musiał udać do psychoanalityka. Mam nadzieję, że nie przez tę uchwałę. Dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Nie wypowiadam się w imieniu Klubu, dlatego że tutaj akurat w tym względzie mamy dowolność głosowania. Ja też mam sporo wątpliwości, ale innej natury, niż przed chwilą zgłosił Pan radny Gregorowicz. Otóż ta dyskusja sprowadza się do jednego. A mianowicie do stwierdzenia takiego – tej dyskusji nie byłoby, gdyby plan gospodarowania mieniem, gdybyśmy my jako radni, wiedzieli co w tej kadencji mamy sprzedać, kupić, zamienić, wdzierżawić. I jeszcze w dodatku zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Planowania. Wtedy ja nie będąc członkiem tej Komisji, będąc członkiem Komisji Budżetowej, czy Oświaty, zdałbym się na fachowców, na ekspertów, na radnych, którzy mi podpowiedzą – tak to należy zrobić, a tego należy unikać. Dlatego tak trochę od sesji do sesji. Może tu będzie coś do kupienia, coś do sprzedania. Chcę przypomnieć Państwu, że kilka lat temu, właśnie z powodu tego braku planu, też w trybie pilnym kupowaliśmy działkę, na którą wydaliśmy kilkaset tysięcy, 300 tys. zł, dlatego że ma być pilna potrzeba jej zakupu z powodu budowy drogi. Nie wiem, czy Państwo wiedzą, o jakiej działce mówię? Na Jacku. Gdzieś tam w szczerym polu daleko, z tyłu od ulicy Łąkowej. Tam drogi nie będzie przez najbliższe 5 lat. A tam zamroziliśmy pieniądze. I teraz z jednej strony, to jest ten mój dylemat, z jednej strony jak najbardziej, ja chcę rozwijać przedsiębiorczość, po to głosowaliśmy za ulgami, po to

mówiliśmy o tym, że chcemy tworzyć miejsca pracy, aby ułatwić tworzenie miejsc pracy, żeby teraz okazało się, że nasze słowa są puste. Ale z drugiej strony wątpliwość jest taka – zamieniać możemy się wtedy, kiedy uznajemy, że działka, którą chcemy nabyć jest dla nas potrzebna w tym momencie, teraz. Ja nie zamieniam się dlatego, że ta działka będzie mi potrzebna za 5, za 10 lat może, może, tylko dlatego, że zgodnie jak gdyby z zasadami równowagi zamieniam się dlatego, że jest to dla mnie, czyli dla miasta również korzystne, w tym momencie. Przedsiębiorca dostaje atrakcyjną działkę, dopłaca do niej, my mniej atrakcyjną, ale również korzystną dla miasta. Ja takiej odpowiedzi niestety nie mogę udzielić, bo ja nie wiem co z tą działką będzie się działo za rok, za dwa, za trzy, a być może, że po prostu w ogóle nie będzie zagospodarowana. Gdyby to był element jakiejś układanki, np. takiej, że cały ten obszar miasto chce zagospodarować za ileś lat, bo ma plan zakupu, czy zamiany działek w tym terenie po to, żeby je w jakiejś najbliższej przyszłości sprzedać, tak jak najbardziej. I jeszcze jest jedna wątpliwość. Oczywiście chciałbym usłyszeć odpowiedź Pana Burmistrza, czy planowane są ze strony miasta w akcie notarialnym takie zapisy, które gwarantowałyby bezpieczeństwo tej zamiany, ze strony miasta. Natomiast jeśli nie ma takich gwarancji, to oczywiście byłoby dla nas niekorzystne. Pytanie jest także też, czy na tamtym obszarze były próby przeprowadzenia przetargu na sprzedaż? Bo ja nie słyszałem o tym. Ja rozumiem, że był ogłoszony przetarg na te działki, czy na działki w pobliżu, nikt się nie zgłosił, no zakładamy, że nie ma zainteresowania, czy to rodzimego przedsiębiorcy, czy też może zewnętrznego, na stronach internetowych, nie wiem, folderach, przecież miasto prowadzi promocję terenów pod przedsiębiorstwa. W związku z tym pytanie jest także – czy były próby sprzedaży tej działki? Jeśli nie, to pytanie dlaczego? Tak trochę jakbyśmy poszli na skróty. Znaczący tak – nie starali się sprzedać, uzyskać jakieś środki finansowe za to, tylko zamienić się, przy całym szacunku, bo ja jestem za tym, żeby rozwijać przedsiębiorczość i uważam, tu jest też argument istotny dla mnie, to jest taki, że wyprowadzenie tego przedsiębiorstwa z tej lokalizacji, w której teraz jest, jest na pewno ułatwieniem dla mieszkańców. Zdecydowanie tak, nie ulega to dla mnie wątpliwości. Pytanie jest także, czy to jest obustronnie korzystne dla miasta i dla przedsiębiorcy? Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, Panie Przewodniczący, ja również mam dużo wątpliwości związanych z podjęciem tej uchwały. Mam wątpliwości, ale nie neguję jej podjęcia i prosiłbym odpowiedzieć na kilka pytań. Pierwsze, nie ulega dla mnie wątpliwości, że tak jak słusznie zauważył Pan radny Gregorowicz, miasto nie jest biurem zamiany nieruchomości, ani biurem gospodarki nieruchomości, ale też nie powinno nam zależeć na tym, to nie powinien być cel naszego działania, żeby na obrocie nieruchomościami zarabiać. Tu nie o to chodzi. Powinniśmy pamiętać o tym, że naszym celem jest dbanie o jakość życia, o los naszych mieszkańców, tych, którzy nas wybrali, o to, żeby im się żyło lepiej, żeby żyło się lepiej w mieście, żeby mieli gdzie pracować, ale też, żeby mieli poczucie takie, że my należycie dbamy o ich wspólne mienie, o ich wspólny majątek. To, że jest znacząca różnica między jakością tych obu nieruchomości, to widać z przedstawionego uzasadnienia, z wyceny tych nieruchomości. Nieruchomość, którą my mamy oddać w wyniku zamiany jest wyceniona na 56,45 zł za 1m² netto, a nieruchomość, która mamy w zamian otrzymać jest na ponad dwukrotnie mniej, na 22,90 zł za 1m² również netto. To nie ulega wątpliwości, że to nie są równoważne nieruchomości. Natomiast pamiętajmy też o tym, że obok tego, że jakby w wyniku dopłat różnego rodzaju i różnic powierzchni obu nieruchomości, w przypadku różnic finansowych, nie tracimy. Tak wynika z uzasadnienia tej uchwały. Ja nie mam powodu, żeby nie wierzyć. To pamiętajmy też o tym, że jakby prowadzimy jeszcze jedną ważną rzecz – wynosimy zakład pracy, zakład nie typu zakład fryzjerski, który nie jest uciążliwy, że tak powiem, w centrum miasta, tylko zakład, gdzie prowadzi się usługi raczej

uciążliwe dla mieszkańców. Ja nie chciałbym mieszkać koło tego zakładu. Wynosimy z terenów mieszkalnych na tereny przemysłowe, tam gdzie jest ich miejsce. Po to kupowaliśmy nieruchomości w tym terenie, w specjalnej strefie ekonomicznej i zaraz obok, żeby właśnie tam lokowali się przedsiębiorcy. Musimy pamiętać, że też o to nam chodzi, żeby po pierwsze nie tylko tworzyli miejsca pracy, ale żeby te miejsca pracy były też lepszej jakości i mniej uciążliwe dla sąsiadów i dla pracowników również. Panie Burmistrzu więc ja również chciałbym podzielić te pytania, które zgłosił tutaj Pan Przewodniczący Zieliński i jeszcze mam kilka. Proszę powiedzieć mi jak duże zainteresowanie jest w tej chwili nieruchomościami w naszej strefie przemysłowej, tj. ekonomicznej i zaraz obok? Czy przy każdym ogłoszeniu przetargów mamy chętnych, którzy stają do tych przetargów na nabycie tych nieruchomości? Bo jakby nie zauważam ogromnej liczby przetargów, które ogłaszamy na sprzedaż tych działek, na ich zagospodarowanie. Proszę mi też powiedzieć, czy np. w przypadku innych przedsiębiorców były przez miasto stosowane jakieś gwarancje, przy sprzedaży nieruchomości, że tam powstaną te zakłady przemysłowe, zostaną utworzone miejsca pracy i jakie były stosowane sankcje i czy też podobne sankcje zostaną zastosowane w przypadku naszego ewentualnego kontrahenta, tego przedsiębiorcy, z którym zamienimy się działkami? No i jeszcze chciałem poprosić też o informację co do planów, co do tej nieruchomości, bo że ona rzeczywiście nam nie będzie potrzebna przez wiele lat, o tym wiemy. Natomiast też mamy świadomość taką, że jakby ta druga strona wiedziała o tym, że ta nieruchomość będzie nam potrzebna, ta, którą chce nam oferować, to pewnie też ta cena, czy te warunki zamiany byłyby inne. Więc bardzo proszę o odpowiedź na te pytania i ja zresztą nie przyszedłem tutaj z góry założoną tezą, w jaki sposób głosować i od tych informacji, które uzyskam z dyskusji, z tych wątpliwości, którymi radni się ze mną dzielą, a także od odpowiedzi uzyskanych od Pana Burmistrza, uzależniam swoją decyzję. I jeszcze jedno pytanie – Panie Burmistrzu, bo też sobie nie przypominam, tak jak Pan Przewodniczący Ściseł, zamian nieruchomości, żeby było ich zbyt dużo, czy to jest rzecz wyjątkowa, że zamieniamy się nieruchomościami, czy jest to praktyka powszechnie stosowana. Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Szanowni Państwo Pan Przewodniczący Zieliński powiedział, że nie byłoby dyskusji, gdyby. Akurat nie jest to problem planu obrotu nieruchomościami, bo plan jest, natomiast nie byłoby tej dyskusji, gdyby nasze miasto miało uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego. Bo gdyby plan był uchwalony, którego nie możemy dokończyć z uwagi na to, że S19, jeszcze nie jest zakończone postępowanie administracyjne w zakresie decyzji środowiskowej, to przedsiębiorca by się pobudował, nie pytałby nas o zgodę. To jest pierwsza uwaga o tym, dlaczego jest dyskusja tutaj. Po prostu my nie wywiązujemy się na tę chwilę ze swoich zobowiązań wobec naszych mieszkańców i przedsiębiorców. I chcę jasno powiedzieć, bo tutaj się trochę dziwię Panu radnemu, który jest jednocześnie też przedsiębiorcą, że przedsiębiorca dostaje wszystko, a my nic. Nie właśnie. Po to jesteśmy, żeby stwarzać warunki przedsiębiorcom i poprzez plan zagospodarowania przestrzennego i poprzez udostępnianie terenów, które po to też koncentrujemy, bo przedsiębiorcy chcą rozmawiać i najchętniej rozmawiają z samorządem, tak jak widzimy, jeśli jest koncentracja terenu. I chcę powiedzieć jasno, że tutaj Pan radny nie znajduje podstawy do tego, twierdzi, że on popełnił błąd. Przedsiębiorca nie popełnił żadnego błędu. Przedsiębiorca chciał się budować na swoich działkach, a nasze rozstrzygnięcia planistyczne, nie zakończony plan zagospodarowania mu na to nie pozwalają. I też po to ileś lat temu zostały uchwalone tereny przemysłowe tam właśnie, żeby przedsiębiorcy mogli się rozwijać i planowali jakąś swoją działalność. Więc tutaj przedsiębiorca nie popełnił żadnego błędu. Odbieram z niesmakiem sugestie jakieś, że to w gabinetach dogadane. Proszę Państwa to nie ze mną te numery. Ja nie rozmawiam w cieniu gabinetów, żeby rozmawiać w jakiś inny sposób oprócz rzeczywiście rzetelnego służenia

mieszkańcom. Więc sugestie o tym, że się dogadałem z przedsiębiorcą w zaciszu gabinetu są krzywdzące. Tak bym to tylko jednym słowem określił. Natomiast chcę powiedzieć proszę Państwa, że no właśnie ten teren na południu, ponieważ też mamy i to wielokrotnie się powtarza, przedsiębiorcy chcą rozmawiać z jednym właścicielem. Więc tak jak i przed kilkunastu laty, czy na samym początku samorządu, teren był skupowany przy Nowodworskiej, przy Gazowej i dobrze, że 20 lat temu samorządowcy ówcześni skupowali działkę po działce, żmudnie, płacili wtedy określone też pieniądze, ale w ramach wyceny, bo też nie było to inaczej, a tylko za pośrednictwem wyceny rzeczoznawcy. A tak samo jest tutaj. Rzeczoznawca wycenia i my nabywamy w tamtym obszarze za cenę rynkową. Myślę, że nie trzeba nikogo przekonywać i przedsiębiorca to wie, bo przedsiębiorca mówił: „Gdybym ja miał pieniądze na zakup, a nie potrzebował na całą inwestycję, to ja bym kupił tę działkę, a nie dokonywał zamiany”, bo ma świadomość, że jeśli my uchwalimy zmianę planu zagospodarowania, to cena od razu podskoczy i to jest wiadome i nie ukrywa tego również, że przedsiębiorca na tym straci, a my uzyskamy wyższą wartość. I nie zgadzam się tutaj z Panem radnym Gregorowiczem, że to, że tylko nie będzie drogi, czy łącznika drogi ekspresowej, to cena w stosunku do obecnej wartości spadnie, bo to niczym nie poparte jest, a wręcz jeśli będzie teren uaktywniony przemysłowo, to sama lokalizacja nie wpływa już tak istotnie na cenę metra kwadratowego. Chcę powiedzieć tak, że proszę Państwa sami Państwo zacie i ja też mogę podać ileś przykładów, że są tereny przemysłowe, są strefy specjalne, ekonomiczne, na których rośnie trawa. Nie ma niestety i nie możemy tutaj przymykać oczu, że w naszej części Polski nie ma zbyt dużego zainteresowania terenami pod przedsiębiorczość. I my chcemy i myślę, że poprzez tę uchwałę dzisiejszą też to pokażemy, chcemy wychodzić naprzeciwko przedsiębiorcom, którzy chcą inwestować. Nie sprzedajemy, dotychczas się nie zdarzyło, nie sprzedajemy terenów przemysłowych bez jak gdyby namierzenia czy przyjęcia sugestii ze strony przedsiębiorców, że chcą inwestować, bo wtedy nie bylibyśmy w stanie chyba wyegzekwować, jeśli byśmy ogłosili tereny do sprzedaży, nie mając potencjalnego zamiaru zlokalizowania swojego przedsięwzięcia przez inwestora. Więc te wszystkie tereny, które w tej chwili ogłaszaliśmy do sprzedaży były jak gdyby wynikiem pewnych sugestii, czy zainteresowania, czy złożenia ofert, że: „Tak, chcę nabyć grunt w terenach przemysłowych, bo chcę wybudować jakieś przedsięwzięcie.” I to w protokole przekazania my z przedsiębiorcą określiliśmy termin i ilość miejsc pracy, które z tego terenu będą wynikały. Były ogłaszane przetargi w terenie przemysłowym, tutaj Pan Przewodniczący Zieliński i chyba ktoś jeszcze pytał o te przetargi z tego obszaru. Były przetargi na pewne powierzchnie, na które mimo sugestii, że jest zainteresowanie, przedsiębiorcy się nie zgłosili. Więc nie mamy nadpodaży ofert przy zakupie. Też podejmowaliśmy niedawno uchwałę dla jednego z przedsiębiorców, on mówił: „No słuchajcie, my mamy w Świdniku ofertę, korzystną, idziemy tam, jeśli nas nie zatrzymacie”. Takie są niestety realia proszę Państwa, że my musimy zabiegać, my musimy zabiegać o przedsiębiorców, bo to jest podstawowe, żeby to co najbardziej naszym mieszkańcom doskwiera, to brak pracy. Jeśli my będziemy w taki sposób traktować przedsiębiorców, że to są kłamstwa, bo to co mówią, że oddajemy wszystko, to działamy na szkodę naszych mieszkańców, bo to czego mieszkańcy najbardziej potrzebują, to miejsc pracy. Drugą sprawą, dla mnie przynajmniej, to jest kwestia dochodu budżetowego, ale przede wszystkim miejsc pracy, zatrzymanie tutaj naszych mieszkańców, żeby nie musieli wyjeżdżać na drugi koniec Polski, czy w ogóle poza granice naszej ojczyzny. I chyba na wszystkie kwestie odpowiedziałem (Wypowiedź radnego Jakuba Wróblewskiego z sali nie do odtworzenia.) Aha, proszę Państwa tak, to nie jest ewenement. Zamiany były w 2005r., w 2009, w 2010, w 2006, w 2011, w 2012, w 2014. To się zdarza proszę Państwa i myślę, że różne są uwarunkowania na ileś tych przedsięwzięć, które przedsiębiorcy lokują, to rzeczą chyba powinno być taką, że niekiedy zamiana jest zasadna. Bo gdyby proszę Państwa była nadpodaż ofert, to można by było mieć nadzieję, że cena pójdzie w górę. Proszę

zauważyć mieliśmy w ostatnich latach cztery, pięć przetargów i pojawiła się tylko jedna oferta. Nikt nie jest zainteresowany prośbę Państwa od tak w tej chwili kupić tereny jako lokatę kapitału, tym bardziej, że opisujemy w dokumentach, w protokołach wymiany, czy sprzedaży, określamy termin. Więc my chcemy, żeby ten termin był inwestowany i to jest obiecujące, ale tak jak przeczytałem te daty, takie wymiany się zdarzały, nie jest to nic szczególnego w stosunku do tego projektu. (Wypowiedź radnego Jakuba Wróblewskiego z sali nie do odtworzenia. Przewodniczący Rady: - Przepraszam Pan Burmistrz odpowiada, nie z miejsca.) Znacząca zastrzeżenia w sensie wpisane do protokołu? Znacząca w tych przetargach..., ja nie potrafię przywołać warunków tych zamian, jak tam było opisywane, natomiast to co teraz chcę w tej zamianie, to opisać w jakim terminie ta inwestycja powstanie i ile będzie związanych z tą inwestycją miejsc pracy, które przedsiębiorca będzie tworzył, czy będzie funkcjonowało. I to są prośbę Państwa, no powiedziałem, my tam na południu też w kontekście zainteresowania dużymi powierzchniami, też powinniśmy kupować tereny i tutaj Pan Przewodniczący Ścisł mówił o tym, dlaczego nie kupujemy tutaj? Wszystkie działki, czy prawie wszystkie, bo nie chciałbym powiedzieć, że w 100%, ale mam przeświadczenie, że wszystkie działki, które mają uregulowany stan prawny, w obszarze między Nowodworską, Gazową a Lipową zakupiliśmy, czy koledzy poprzednicy zakupili. Natomiast jeśli są jakieś enklawy, bo są, to one wynikają z tego, że właściciele nie mają uregulowanych stanów prawnych. (Wypowiedź radnego Jana Ścisła z sali: - Dużo jest ogłoszeń, że sprzedadzą właśnie, to chyba mają uregulowany. Wystarczy pojechać, na działkach są ogłoszenia.) Ale tutaj przy Gazowej? (Wypowiedź radnego Jana Ścisła z sali: - Są ogłoszenia. Przewodniczący Rady: - Przepraszam, prosiłbym nie z miejsca. Naprawdę.) Ale trzeba będzie ... Kwestia możliwości finansowych naszego budżetu. Dziękuję bardzo.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Ja chciałem tutaj wytłumaczyć, że ja nie wykluczyłem tego projektu jako zamiany działki, tylko ja tutaj żądam konkretnych deklaracji odnośnie miejsc utworzenia pracy, jeżeli mamy takiemu przedsiębiorcy pomagać, konkretnej umowy, która nam powie ile ewentualnie taki przedsiębiorca zapłaci do budżetu miasta kary w przypadku nieutworzenia tychże miejsc pracy. Ja jestem przedsiębiorcą, szanuję przedsiębiorców i zamierzam ich wspierać i nigdy w życiu nie wykluczałem, że nie jestem „za”, tylko powiedziałem – prośbę mnie przekonać. Konkretnie stwierdzenia, bo mrzonki takie, że zapiszemy w jakimś protokole coś, ile ktoś tam miejsc stworzy, nie daje nam praktycznie żadnej później możliwości wyegzekwowania od tego przedsiębiorcy ewentualnych kar, tak jak tu kolega radny Ścisł powiedział o żłobku w mieście oddaliśmy. Ja jestem młodym radnym, więc nie wiem, ale pewnie jakieś zapisy były też odnośnie tego i do dzisiaj konsekwencji wyciągnąć nie można. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jeszcze ja pozwolę sobie zabrać głos. Zwrócę tylko uwagę radnemu Polichańczukowi, że zarówno radny Zieliński, jak i radny Ścisł zabierali głos. Którykolwiek by nie prowadził obrad w tym momencie, każdy zabierał głos. Dyskusję rozpoczął radny Kusyk. Potem padło kilka pytań. Natomiast radny Kusyk tak nas tutaj przekonywał do tego, żebyśmy zagłosowali za, i wyrazili zgodę, za tą uchwałą, wskazując na pewne argumenty, które miał w rozmowie bezpośredniej z właścicielem zakładu, które chce ten zakład gdzie indziej przenieść. Usłyszeliśmy, że jest nie zadowolony, bo transformator jest daleko. Usłyszeliśmy, że jest nie zadowolony, bo tir nie będzie mógł zawrócić, a mimo wszystko, to działkę chce zamienić ze swojej potężnej działki, na której każdy tir by się zmieścił i każdy tir mógłby, nie jeden, parkować, jeździć, wycofywać się i podążać do przodu. Natomiast w trakcie dyskusji radni zadali dużo ważnych pytań, bo zadali pytania ... Aha, przepraszam, jeszcze tutaj radny Kusyk wskazał, że ludzie mieliby normalne warunki zatrudnienia. I to jest jeden z argumentów, żeby

tę działkę zamieniać. Więc rozumiemy, że dzisiaj mają nienormalne warunki zatrudnienia, jest im ciasno, my mamy zamienić działkę jedną na drugą. Tak jak słyszeliśmy z ust radnego Wróblewskiego wartą 22 zł za 1m², oddać działkę, która jest warta 56 zł za 1m², ponieważ ktoś ma złe warunki zatrudnienia. Ten argument naprawdę do mnie nie trafia. Kolejna rzecz. To byłby moment, żeby pokazać przedsiębiorcom, że można im pomóc. Uważam, że jeżeli tak pokażemy, że my chcemy przedsiębiorcom pomagać, to ja oczekiwałbym teraz, że wszyscy przedsiębiorcy, którzy kupili gdzieś nieruchomości i do nich nie można zrobić drogi dojazdowej, nie można na nich postawić, uznali, że po prostu popełnili kilka lat temu błąd, rzucają się na wszystkie atrakcyjne nieruchomości, a my idąc w ślad za tym przykładem, bo dajemy dobry przykład i chcemy to zamieniać, pobierzemy sobie łąki na około Lubartowa, czy tak jak tutaj przed chwilą kolega radny Ściśel powiedział, chociażby przy Wieprzu i będziemy się cieszyć, bo będziemy mieli piękne ugory, a tereny przemysłowe oddamy w zamian za te ugory. Nie padła żadna odpowiedź na to, bo tutaj padło pytanie o akt notarialny, tu nie padła odpowiedź, ja dlatego zabieram głos, bo nie padła odpowiedź, jeżeli chodzi o akt notarialny i o zabezpieczenia w akcie notarialnym. Akt notarialny szanowni radni będzie można unieważnić tylko, jeżeli on będzie posiadał jakąkolwiek wadę prawną, więc jeżeli on zostanie stworzony, podpisany, to akt notarialny będzie opieczętowany i będzie ważny. Więc czy te miejsca pracy tam powstaną, czy nie powstaną, czy powstanie ten zakład, czy nie powstanie, czy ten Pan sprzeda ten zakład za 2,3 albo 5 lat, to na to wpływu już nie będziemy mieli żadnego. Dlatego dobrze, że jeżeli on jest zainteresowany tą nieruchomością, to niech stanie i za ponad te 150 tys. tą nieruchomość niech kupi, niech kupi. Natomiast radny Zieliński wskazał na ważną rzecz, że on by chciał, żeby Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa wskazywała pewne drogi, jak radni potem by się mieli zachowywać. I zwróćmy uwagę przy dzisiejszych sprawozdaniach, że ta Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa negatywnie zaopiniowała tę uchwałę, negatywnie wyraziła swój pogląd. Na tej Komisji padło najwięcej pytań, jeżeli chodzi o wszystkie sprawy związane z zamianą tej nieruchomości. Jeżeli słyszę, że my i nasza misja jako radnych jest taka, że jesteśmy tutaj po to, aby udostępniać grunty, aby je zamieniać, aby przeprowadzać takie przedsięwzięcia, to przyznam się szczerze, że mam wątpliwości co do tak stawianych tez. Mieliśmy przykłady niestety i w ostatniej kadencji, ale w poprzednich latach, bo wspomniana została nieruchomość w postaci żłobek. Ja przypominę, że kupiliśmy też za ciężkie pieniądze tutaj po PSS budynek, nie wiadomo, co z nim chcemy zrobić. Kupiliśmy kilka innych nieruchomości i proszę Państwa, żeby nie okazało się tak, że jak wspomniał chyba radny Zieliński w tej dyskusji, że bez tej koncepcji, bez jakiegoś długoterminowego planu, bez odpowiedzi po co, dlaczego i kiedy zostanie tam cokolwiek postawione, nie można podejmować uchwał i zamieniać atrakcyjnego terenu w łąkę. Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Chcę powiedzieć, że Pan Przewodniczący wprowadza Państwa i naszych mieszkańców w błąd, bo działka, która podlega zamianie jest terenem przemysłowym, to nie jest łąka nad Wieprzem, tylko w planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren przemysłowy. Więc kwestia tylko kolejności zainwestowania, być może przy Nowodworskiej będzie pierwsze zainwestowanie, a tam będzie późniejsze, ale jest to teren przemysłowy i my, ja tak uważam swoją misję właśnie, że my po to jesteśmy, żeby ułatwiać przedsiębiorcom. Bo to, że mówimy, że się troszczymy o przedsiębiorców, to jest tylko slogan, to jest obietnica, bo przychodzi konkretny fakt i my mówimy, że przedsiębiorcom dajemy wszystko, a sobie bierzemy łąkę, z czym się mocno nie zgadzam. I tutaj nie dlatego, że to jest ten Pan, dla każdego przedsiębiorcy powinniśmy stwarzać warunki, bo to, jeszcze raz powtarzam, to na co cierpimy, to to, że nie ma tutaj tych przedsiębiorców, że im nie umożliwiamy inwestowania

i rozwijania swojej przedsiębiorczości i dawania, czy tworzenia nowych miejsc pracy. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Już padło chyba na tej sesji, że ad vocem to nie oznacza, że trzeba wymienić nazwisko. No kto tak twierdzi? Tutaj Pan radny Polichańczuk zupełnie się ze mną zgadza, prawda?, że odnosimy się do tezy, a nie do nazwiska, które padło bądź nie. (Przewodniczący Rady z sali: - Do rzeczy, do rzeczy Panie radny.) No właśnie. Pan Burmistrz Bodziacki stwierdził, że przecież są to porównywalne obszary, bo i ten teren przemysłowy i ten. Ale proszę zauważyć, jaką metodą dokonano wyceny? Wyceny obydwu nieruchomości dokonano pewnie pod potrzeby zamiany. Proszę Państwa rozumiem, że to pewnie była metoda porównawcza zastosowana, czyli wartość terenów, czy transakcji tego typu na terenie Lubartowa, bądź okolic. Proszę Państwa jednym z elementów mających wpływ na wycenę metodą porównawczą, to jest również układ komunikacyjny w dniu wyceny. Na dzisiaj zarówno działka tamta przy łączniku, jak i działka przy naszym ujęciu wody, mają wyjścia na 19-stkę. Proszę zwrócić uwagę, co powiedziałem wcześniej w swojej wypowiedzi i teraz, że wartość działki przy łączniku będzie maleć, bo układ komunikacyjny się pogorszy. Łącznik stanie się ulicą ślepą i dlatego jak nastąpi wycena następnej transakcji zamiany bądź sprzedaży, czy też innego zagospodarowania, to wartość tamtej działki, czyli jakby proporcje między wartościami się znacznie pogorszą na naszą niekorzyść. Takie są fakty. Druga rzecz – kwestia podatków. Przypominam, jak zamieniamy jedną nieruchomość na drugą, znacznie większą i mniej wartą na znacznie mniejszą i więcej wartą, proszę zauważyć, w działalności tak naprawdę ma znaczenie, ale niewielkie wartość zakupu nieruchomości, natomiast potem ważne są koszty działalności. Jeśli kosztem działalności, a jest tu paru przedsiębiorców, jak sami zresztą twierdzili i o ile wiem, to faktycznie tak jest, to jest podatek od gruntów. Sądzę, że w Lubartowie ten podatek wynosi chyba 90 gr. z metra, bądź coś koło tego za grunt i dwadzieścia parę zł, chyba 21 od hali. Proszę Państwa jeśli sprzedajemy grunt wielokrotnie większy, to podatki, czyli koszty działalności gospodarczej będą kilkakrotnie większe na tamtej działce przy łączniku, gdzie układ komunikacyjny będzie znacznie gorszy. Powtarzam i przypominam Wam i nie usuniecie tego ze swojej pamięci – zamieniamy siekierkę na kijek.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Panie i Panowie Radni. Mam wrażenie, że bijemy się o ostatni skrawek ziemi na mapie Lubartowa, zostało ostatnie 25 arów, o które się biją przedsiębiorcy wszyscy. Bijemy się naprawdę tutaj na miecze, za chwilę dojdzie do bójki. 25 arów, ostatni skrawek wolnego terenu inwestycyjnego w Lubartowie. Jak spojrzałem na tę mapę i tłumaczono nam na Komisjach, to niebieskim kolorem są oznaczone tereny, które są we władaniu miasta, w formie własności lub dzierżawy, czy wieczystego użytkowania, ale chyba tak nam to tłumaczono, więc bardzo proszę otworzyć sobie te mapki na tej stronie, ile tam jest tych niebieskich terenów. Myślę, że kilkaset razy te 25 arów, które tutaj Państwo mają zaznaczone kolorem żółtym. Również nie zgadzam się Grzegorzowi z Tobą, że ta działka ... Ona w tej chwili i tak nie ma dojazdu do łącznika, być może dlatego, że łącznik ma połączenie z 19-stką. W momencie kiedy, tak mi się wydaje, nie jestem w tej dziedzinie fachowcem, natomiast tak mi się wydaje, że w momencie kiedy 19-stka powstanie i ten łącznik będzie drogą tzw. ślepą, to wtedy te zjazdy i dojazdy będzie można łatwiej zrobić. Więc nieprawdą będzie to, że ona straci na wartości. Wydaje mi się, że bardziej zyska. Natomiast ja bym się tutaj nie upierał, bo to czas pokaże. Koniunktura gospodarcza pokazuje wyraźnie, że ceny nieruchomości ... Znacząca zasada jest taka – każdy dziadek Wam to powie, że na ziemi się nigdy nie traci. (Wypowiedź radnych z sali nie do odtworzenia.) Nigdy się na ziemi nie traci. Można stracić na nieruchomości w sensie budynku itd., natomiast na ziemi się

nigdy nie traci. Być może mieliśmy innych dziadków, inaczej ... (Wypowiedź radnych z sali nie do odtworzenia.) Znaczący mój dziadek mówił mi, że nigdy się na ziemi nie traci. Gdybym miał pieniądze i możliwości inwestycji, to bym chyba kupował ziemię. (Wypowiedź radnych z sali nie do odtworzenia.) Tak, zależy od położenia, na pewno ziemia w Warszawie będzie droższa od ziemi w Lubartowie, z tym się zgadzam. Natomiast ziemia w Lubartowie i ziemia w Lubartowie będzie pewnie w podobnych cenach. Na pewno się na nich nie traci. Znaczący ja rozumiem ... No nie będziemy się spierać tutaj na temat, że tak powiem, naszych jakby możliwości inwestowania, bo to nie ma sensu. Natomiast proszę Państwa naprawdę zgadzam się ..., mam też pewne wątpliwości, czy to jest dobra zamiana itd. Natomiast idea moja jest taka – jeżeli jest przedsiębiorca, który chce rozwijać się lub może przenieść zakład i jest taka możliwość, my na tym nie tracimy, bo uważam, że nie tracimy, to należy mu pomóc. I nie ważne jest, bo tu były już zakusy w poprzedniej sesji, żeby zawierać klauzulę, że tylu pracowników ma zatrudnić, jeszcze mało tego, z terenu Lubartowa, może nawet z ulicy jakiejś, konkretnej. No jest proszę Państwa ustawa o swobodzie działalności gospodarczej i nie popadajmy w paranoję. No jeżeli zapiszemy, że utworzy 8 miejsc pracy, a utworzy 6, bo się koniunktura zmieniła, to znaczący co, że karę zapłaci? Przedsiębiorcy w swojej idei tworzą zakład po to, żeby się rozwijać, żeby dochód przynosić. Ważniejsze jest to chyba, czy to jest przedsiębiorca lubartowski, że podatek, nie mówię o podatku gruntowym, bo tu każdy będzie płacił kto ma ten teren, ale podatek dochodowy płaci tutaj, ten podatek wraca w jakiejś tam części tutaj do Lubartowa, podatek VAT płaci w naszym Urzędzie Skarbowym, znaczący w naszym się rozlicza i ten podatek wraca tutaj, te pieniądze są wydawane na naszym terenie. Proszę Państwa nie popadajmy w paranoję, przyjmijmy tę uchwałę. Dziękuję bardzo.

Radny PIOTR KUSYK

Zgadzam się z radnym Polichańczukiem w kwestii wartości działki teraz i po wybudowaniu, czy przebudowaniu drogi krajowej. Dlaczego? Wyobraźcie sobie Państwo, że chcecie kupić tę działkę, tę działkę, którą ma w tej chwili przedsiębiorca. Kupicie i co możecie z nią zrobić? Nie macie możliwości zrobić zjazdu, czy wjazdu na tę działkę. Zgadza się? Można, czy nie można? (Wypowiedź radnych z sali nie do odtworzenia.) Nie zgadza się? (Przewodniczący Rady z sali: - Proszę nie rozmawiać, nie dyskutować z radnymi. Proszę wypowiedzieć swoją kwestię i później ...) Po wybudowaniu, natomiast po wybudowaniu i przebudowaniu drogi krajowej będzie to łącznik między 19-stką, będzie drogą miejską i zrobienie jakiegokolwiek wjazdu będzie należało tylko i wyłącznie do Urzędu Miasta i będzie można ... (Wypowiedź radnych z sali nie do odtworzenia. Przewodniczący Rady: - Nie z miejsca.) Tak strasznie. Jesteśmy w stanie jako mieszkańcy niejednokrotnie jechać do Lublina po jakiś kabelek do jakiegoś sprzętu elektronicznego, prawda? 30 kilometrów. Natomiast przedsiębiorca, który tam wybuduje jakiś zakład, to będzie taka wielka przeszkoda, bo będzie musiał przejechać 5, czy 10 kilometrów. No ja sobie tego nie bardzo wyobrażam. I jeszcze jedno. Myślę, że ta działka, którą ma przedsiębiorca jest to działka w strefie przemysłowej, bez żadnych ograniczeń, także każdą działalność będzie można w przyszłości rozwijać, prowadzić. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

W trybie ad vocem wobec Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu takie szybkie pytanie. Proszę mi powiedzieć, czy wiadomo od kiedy ten przedsiębiorca jest właścicielem tych gruntów, które nam oferuje, kiedy te grunty nabył? Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Nie mam takiej wiedzy na tę chwilę. Mogę, bo chyba łączność telefoniczna jest, to mogę ustalić za parę minut. Natomiast proszę Państwa chciałem przy okazji, żeby też

jednoznacznie zabrzmiało, bo to padło z tej mównicy, że my dajemy za 56 zł, a bierzemy za 22. To jest informacja nieprecyzyjna, nieściśła, bo my przy cenie 1m² 22 bierzemy 63 ary, a przy cenie 56 zamieniamy 25 arów. Więc to jest informacja jak gdyby mówiąca, że ... Bo będzie w medium – dał za 56, a wziął za 22. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

W uzasadnieniu dokładnie mamy napisane, ile kosztuje 1m², ile kosztuje nieruchomości drugiej, więc ktoś to uzasadnienie nam też napisał. Dziękuję bardzo, zamykam dyskusję, przechodzimy do przegłosowania tego projektu uchwały, czy do projektu uchwały są jakieś uwagi?

Wobec braku uwag i wniosków do treści uchwały, Przewodniczący Rady Miasta przystąpił do procedury głosowania nad omawianym projektem uchwały.

W wyniku głosowania – 11 głosów za, 9 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących – Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w Lubartowie. (Uchwała Nr VI/36/15 – kserokopia uchwały w załączeniu).

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10-minutową przerwę.

Po wznowieniu obrad:

Ad.9e)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie określenia regulaminu otwartego konkursu ofert na wyłonienie niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego. (Projekt uchwały w załączeniu.)

Wprowadzenia do projektu uchwały dokonała Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Ewa Sędzimirz.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta EWA SĘDZIMIERZ

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado przedstawiam dzisiaj projekt uchwały dotyczący regulaminu otwartego konkursu ofert na wyłonienie niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego. Przedstawiony projekt jest związany ze zmianami w ustawie o systemie oświaty, które to zmiany z grudnia 2013r. określiły zadania gminy w zakresie wychowania przedszkolnego, wprowadzając m.in. regulacje mówiące o tym, że poza obowiązkowym, poza zapewnieniem przez gminę dla wszystkich dzieci objętych obowiązkowym rocznym wychowaniem przedszkolnym, jesteśmy zobowiązani od 1 września 2015r. do przygotowania miejsc dla wszystkich chętnych dzieci w wieku 4 lat. Natomiast od 1 września 2017r. odpowiednio również dla dzieci trzyletnich. Jako gmina jesteśmy zobowiązani do stworzenia możliwie jak najlepszych warunków w przedszkolach publicznych, a jeżeli w takowych brakuje miejsc dla tych roczników, to przygotowania otwartego konkursu ofert dla przedszkoli niepublicznych, które po dostosowaniu warunków zgodnie z zapisami art.90 ustawy o systemie oświaty mogą do takowego konkursu ofert przystąpić. Stąd przedstawiamy w takim kształcie projekt uchwały, który wprowadzi w naszym mieście regulamin dotyczący otwartego konkursu ofert na wyłonienie w miarę potrzeb niepublicznych przedszkoli, bądź innych form, jeżeli znajdzie taka potrzeba. Tak jak wyjaśniałam Państwu na komisjach, biorąc pod uwagę w tej chwili liczbę miejsc w naszych placówkach przedszkolnych, tych prowadzonych przez miasto Lubartów,

w tym roku taka potrzeba najprawdopodobniej nie zaistnieje, dlatego że dla tych dwóch roczników po prostu mamy te miejsca w naszych placówkach. Natomiast niewątpliwie trzeba będzie taki konkurs ogłosić w momencie, kiedy dojdą do tego jeszcze dzieci trzyletnie. I to tyle. Dziękuję.

Przed otwarciem dyskusji na temat przedstawionego projektu uchwały, Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Miasta o przedstawienie opinii na temat przedmiotowego projektu. Wszystkie Komisje niniejszy projekt zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji na temat omówionego projektu uchwały żaden z radnych nie przejawiał woli zabrania głosu, wobec czego Przewodniczący Rady Miasta poddał ją pod głosowanie.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych (3 radnych nieobecnych na sali nie brało udziału w głosowaniu). W wyniku głosowania – 16 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących – Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie określenia regulaminu otwartego konkursu ofert na wyłonienie niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego. (Uchwała Nr VI/37/15 – kserokopia uchwały w załączeniu).

Ad.10

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

BURMISTRZ MIASTA

Wysoka Rado wspólnie z Panem Burmistrzem Szumcem zechcemy odpowiedzieć na zapytania Państwa radnych. Tak w uzupełnieniu dyskusji, bo Pan Burmistrz sprawdził w ewidencji gruntów. Jeśli chodzi o nabycie gruntów przez przedsiębiorcę, to miało to miejsce w roku 2009 – 2010.

Pan radny Gregorowicz podnosił kwestię dokumentu w postaci regulaminu organizacyjnego Urzędu. Nie bagatelizujemy sugestii Pana radnego. Jesteśmy w trakcie przygotowania się do nowelizacji tego regulaminu. Natomiast ja nie podzielam do końca tego poglądu totalnej krytyki. Błąd w numeracji jest. Nie ma tam setek błędów tak jak Pan radny przedstawiał to, ale sugestie weźmiemy, wezmę przy nowelizacji tego dokumentu i za uwagi dziękuję.

Pan radny Wróblewski pytał o Radę Seniorów. Miało miejsce kilka spotkań nad statutem. Więc część z grupy inicjatywnej, nie wiem czy te same osoby, być może nie nastąpił przepływ informacji od grupy statutowej, tak to przepraszam określe, chociaż ci Państwo tak nie chcieli się być może tytułować, ale z grupy inicjatywnej kilka osób uczestniczy w pracach nad statutem. Odbyliśmy kilka spotkań, również z pomocą Pana mecenasa i po doszlifowaniu statutu w możliwie najkrótszym czasie w imieniu inicjatorów i własnym, bo podzielam ten pogląd, że ta inicjatywa jest bardzo cenna i Rada Seniorów powinna u nas być i liczę na to, że Państwo radni również ten pogląd podzielą.

Jeśli chodzi o Rynek I i posadowienie tego baneru społecznego, to chcę powiedzieć, że podstawą jest umowa najmu z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność”. Jest to umowa najmu czasowa i ponieważ nie jest to działanie komercyjne, więc tutaj jak w przypadku innych inicjatyw takich społecznych ten najem jest za symboliczną złotówkę, czyli dokładnie za 1,23 zł.

Pani radna Grabek pytała o efekty naszego uczestnictwa, naszego miasta w targach inwestycyjnych. Chcę powiedzieć, że te targi miały miejsce niewiele ponad miesiąc temu, więc jest to krótki okres czasu. Ja liczę, czy jestem przekonany, że efekty ... No trudno

powiedzieć, że miesiąc to długo, tak? Więc liczę na to, że efekty będą. Stoisko nasze było wspólnie z miastem Lublin. Nie byliśmy w stanie finansowo pokusić się o własne stoisko, więc stoisko to targowe mieliśmy z miastem Lublin. Duże zainteresowanie, bardzo dużo rozmów przeprowadzonych, odwiedzali nas i przedsiębiorcy polscy i zagraniczni, bo co nas zaskoczyło, też wzbudziło jak gdyby naszą refleksję, że bardzo dużo polskich przedsiębiorców pyta tam właśnie, nie tutaj na miejscu, tylko właśnie pytało tam o tereny inwestycyjne. Odwiedzał nas ambasador Rzeczypospolitej, odwiedzała nas Pani Komisarz Bieńkowska. Więc zainteresowanie było duże i też liczymy, to co wspominałem, że na prośbę jednego z przedsiębiorców przygotowujemy ofertę na kilkadziesiąt hektarów, bo takie ma oczekiwania.

Natomiast druga kwestia to monitoring i Komisja. Ja uznawałem, bo być może też nie było sugestii ze strony Pani Przewodniczącej, żeby Komendanta Policji na to spotkanie dopraszać, aczkolwiek to była nasza trochę wewnętrzna dyskusja na razie, bo nie mamy w tej chwili oferty dla Komendy Powiatowej Policji. Jest opracowana koncepcja i ona, jeśli zostanie już dokończona, to wtedy być może, czy na posiedzeniu Komisji, czy w jakiś inny sposób nawiążemy kontakt z policją, aby już o konkretnych rozmawiać. Także tutaj na tę chwilę był przedstawiciel Burmistrza, czyli Komendant Straży Miejskiej i myślę, że na tę chwilę obecność Pana Komendanta Policji byłaby zaangażowaniem, chyba że Pani radna i Komisja miałyby inne spojrzenie, to proszę o sygnał też. Bo tutaj naszym wspólnym działaniem jest, aby ustalać listę gości, bo też ja nie czuję się tak umocowany w pełni, żeby na Komisje dopraszać gości, których Państwo też nie oczekujecie, czy nie zapraszacie. Ja w imieniu własnym, czy Urzędu Miasta jestem zobowiązany przedstawić Państwu informacje i delegować osoby. Natomiast co do gości zewnętrznych, to zachęcam, żebyśmy to wspólnie ustalali, bo sprawa jest przecież otwarta.

Natomiast na marginesie, to powiem Państwu też kwestia przekazywania informacji. No ja byłem trochę zdumiony informacją publiczną, że monitoring to jest tak niska wartość cenowa, bo padło w medium, że to jest rzeczywiście promil inwestycyjny. Więc tutaj miałem sposobność zerknięcia na ten promil i ten promil proszę Państwa w przedsięwzięciu, które Spółdzielnia Mieszkaniowa robiła, bo właśnie Pan Przewodniczący wypowiadał się, że to jest promil inwestycji, to jest 1 050 000 zł. (Przewodniczący Rady z sali: - Proszę być precyzyjnym Panie Burmistrzu, bo będę zmuszony przywołać Pana do rzeczy.) No precyzyjny jestem, wyniki przetargu ... (Przewodniczący Rady z sali: - Z budową całej infrastruktury podziemnej i całej kanalizacji.) No właśnie. (Przewodniczący Rady z sali: - Więc proszę powiedzieć w takim wypadku, jak Pan jest taki precyzyjny, ile kosztowały same kamery?) Pan mówi o monitoringu, więc. (Przewodniczący Rady z sali: - Ile kosztowały kamery, które musimy zainstalować zamiast tych kamer, które znajdują się w mieście. Mamy sieć, musimy kupić kamery. Ile kosztuje kamera?) Więc przetarg na budowę systemu monitoringu to jest 1 050 000 zł. Więc te wartości są takie jakie są. Więc tutaj też w przypadku ... (Przewodniczący Rady z sali: - Dokładnie. Dlatego poprosimy o rozeznanie, bo pewnie rozeznanie również było robione, ile kosztuje kamera po prostu? Jedna kamera.) Ja nie mówię o kamerze jednej, bo Pan pewnie dobrze mówi, że 1 000 zł jedna kamera. Natomiast system monitoringu to jest infrastruktura. Jeśli mamy w mieście kilkadziesiąt kamer zainstalować, to również infrastruktura kanalizacji, kabli i innych urządzeń jest potrzebna. To mnie zszokowało trochę, więc zerknąłem na rozstrzygnięcie przetargowe i to jest 1 050 000 zł. Ale to już tak na marginesie.

Pan Przewodniczący Tomasiak właśnie pyta o kwestię amfiteatru. Nie ma problemu. Jest amfiteatr przekazany w zarząd Lubartowskiemu Ośrodkowi Kultury. Jeśli ktoś się zgłasza, to proszę albo przekazać mu, żeby czy do mnie, czy do Pani dyrektor LOK-u, nie ma problemu, żeby z amfiteatru korzystać. Oczywiście w sposób niezakłócający też działalności Lubartowskiego Ośrodka Kultury, czy innych już zapisanych terminów, bo tam wielkiego

wykorzystania amfiteatru, nadmiernego to nie ma. Mamy tą świadomość. Natomiast być może jakieś terminy będą się mogły nakładać i wtedy trzeba będzie z Panią dyrektorką tę sprawę domówić.

Jeśli chodzi proszę Państwa o kwestię remontu Hali Targowej, budzi zainteresowanie. Ja się z tego cieszę. Jesteśmy na końcowym etapie prac. Na pewno będzie taka okazja i ja chcę też złożyć Państwu taką szczegółową informację z całości tego przedsięwzięcia, również z tym co wyniknęło w trakcie budowy. Bo powiem tak – projektujemy, budujemy obiekty nowe i też korygujemy je w różny sposób, czasami trzeba też i umowy aneksować, nie mówiąc już o budynku prawie stuletnim, gdzie pewne rzeczy wychodzą. Złożę Państwu szczegółową informację z całego przedsięwzięcia, w podsumowaniu również finansowym. Natomiast to co zdarza się nawet, tak jak wspomniałem, przy nowych obiektach, to również w sposób szczególny przy starych, a przy nowych obiektach się też zdarza i też muszę sprostować proszę Państwa, bo to jest ciągle jak gdyby kreowanie negatywnego wizerunku miasta w niektórych naszych mediach. To nie jest tak, że Hala budowana jest bardzo źle, a w innym miejscu jest super wszystko inwestowane, bo tak samo były rozbierane podjazdy dla niepełnosprawnych, które przed chwilą były wybudowane, bo wycinane były ściany po ociepleniu, bo za chwilę budowało się wiatrołapy. (Przewodniczący Rady z sali: - Panie Burmistrzu niech Pan odpowiada na pytania, bo będę zmuszony odebrać Panu głos.) Ale odpowiadam na pytania. (Przewodniczący Rady z sali: - No nie odpowiada Pan.) Odpowiadam. (Przewodniczący Rady z sali: - Na pytanie na temat Hali ...) Pan pyta o aneksy, więc ja mówię, że również ... (Przewodniczący Rady z sali: - To proszę się zajmować miastem i odpowiadać na pytania, które zostały zadane przez radnych.) Proszę też, żeby była podawana jakaś taka obiektywna prawda. Jest Pan redaktorem naczelnym, też Pan odpowiada i nie może być ciągle Panie Przewodniczący negatywnego ... (Przewodniczący Rady z sali: - Panie Burmistrzu niech Pan nie mówi nieprawdy.) Ja mówię tak jak widzę, bo chodzę, jestem uczestnikiem ... (Przewodniczący Rady z sali: - Panie Burmistrzu będę musiał odebrać Panu głos za chwilę, jak Pan ... Zgodnie ze Statutem naszego miasta ... Przepraszam, proszę na chwilę przestać. Zgodnie ze Statutem naszego miasta przywołuję Pana do porządku. Niech Pan realizuje porządek obrad i odpowiada na zadane pytania.) Ale ja odpowiadam na zadane pytanie Panie Przewodniczący, natomiast już formę to proszę mi pozostawić. No nie będzie Pan mi dyktował, jakie słowa mam używać w odpowiedzi. Bo podnosi Pan kwestię, więc również tak jak uznaję za właściwe, udzielam odpowiedzi.

Kwestia boiska przy Gimnazjum nr 2. Na piśmie Panu Przewodniczącemu odpowiem, bo Powiem szczerze nie mam szczegółowej wiedzy, zasięgnę od Pana dyrektora Gimnazjum i odpowiem.

Pan Przewodniczący Zieliński podniósł kwestię parkingu przy cmentarzu. Ja chcę powiedzieć, że zarówno parking przy cmentarzu, jak również dwa pozostałe miejsca, a mianowicie przy wiadukcie i przy dworcu kolejowym, udało nam się wpisać do ZIT-u. Jest zapisane to zadanie już w strategii, więc tutaj w ramach RPO mam przekonanie i nadzieję, że bezprzetargowo będziemy to realizować, czyli „Parkuj i Jedź.” I w tym zadaniu oprócz samej budowy parkingów, również mamy zamiar, to co ciągle mówiliśmy – kwestie ścieżek rowerowych, również tam, na miarę tych środków, które uzyskamy, opracowywać i dopracować, żeby można było to zadanie wykonać. Ja tylko, już wielokrotnie mówiłem, więc jeszcze raz powiem, że brak możliwości zakończenia planu zagospodarowania jest pewną przeszkodą. Tutaj też ciągle apelujemy do Generalnej Dyrekcji Dróg, aby próbować kończyć to uzgodnienie w decyzji środowiskowej, bo to nam ciągle blokuje uchwalenie planu. A jeśli nie mamy zmiany planu w tamtym obszarze przy cmentarzu, to nie możemy zlecić wykonania dokumentacji technicznej na dużą część, na całość tego terenu, bo plan zagospodarowania przewidywał tam mały skrawek, może i w tej chwili jest opracowana dokumentacja. Natomiast całościowo jako drugi etap, musimy czekać na uchwalenie zmiany

planu zagospodarowania przestrzennego. To tyle z mojej strony, resztę, jeśli Państwo się zgodzą, Pan Burmistrz Szumiec dopowie.

Zastępca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Zacznę od pytań zadanych przez Pana radnego Gregorowicza. Parking przy Hawanie. W tej chwili, wcześniej już zostało zleczone do Wydziału merytorycznego, żeby pozbyć się tej bariery terenu budowy. Tak już wcześniej rozmawialiśmy jest to nadal teren budowy i najpierw to zadanie trzeba wykonać, dopiero później jakiś tam projekt i ewentualne wykonanie tego parkingu, jeśli środki na to pozwolą.

Drugie pytanie. Już odpowiedź mam lepszą, bo po weekendzie majowym najprawdopodobniej już będzie gotowy projekt przeorganizowania tego ruchu na ulicy Szkolnej.

Następne pytanie zadał Pan Jakub Wróblewski. To jest ulica Cmentarna. Panie radny ten znak jest, ograniczenia do 3,5 tony od strony Szaniawskiego, przy pierwszej posesji stoi. Natomiast od strony Lubelskiej nie ma takiego wymogu, ze względu że na samą ulicę Lubelską ciężarówki nie powinny, nie mają prawa wjazdu.

Następne pytanie. Budowa kompleksu Parkowa. Na dzień dzisiejszy w MOSiR-ze posiadamy dwa projekty obydwu boisk i ze sztuczną powierzchnią i trawiastą z kosztorysami. Natomiast dzisiaj z Panią projektant rozmawiałem w porannych godzinach, jest gotowy budynek kubaturowy, na ukończeniu jest wycena kosztorysowa. Nie chcę już tutaj ograniczać datę, ale no powiem tę datę, powiedziała, że na 8 na 100% ten projekt już będzie. Tak naprawdę to miał być dzisiaj rano, aczkolwiek chce Pani projektant, żeby jeszcze ktoś trzeci spojrział, żeby nie popełnić jakichś błędów konstrukcyjnych w tym wszystkim. Chce po prostu uniknąć jakichś takich błędów projektowych. Także taką mam najświeższą obietnicę i mam nadzieję, że już tak będzie.

Następne pytanie zadał Pan Przewodniczący Jan Ściś. Dotyczy to budynku żłobka. Tak faktycznie, tak jak zapowiadałem na ostatniej sesji takie spotkanie odbyło się w Urzędzie Miasta. W skład tego zespołu wchodził przedstawiciel, już to mówiłem, Nadzoru Budowlanego, Policji, Straży Miejskiej, Infrastruktury i Sanepid. Ustaliliśmy, że należy się spotkać z właścicielami. Pisma do wszystkich właścicieli oczywiście wysłaliśmy. Natomiast Pan Domownik i jego syn, z tego co pamiętam, poprosili o przesunięcie tego terminu. Dzisiaj podpisałem pismo na spotkanie na 14 maja. Mam nadzieję, że właścicielom już będzie odpowiadało i ta sprawa powinna w jakiś sposób próbować nabierać rozpędu. Dziękuję bardzo.

Ad.11

Przyjęcie protokołów:

- a) z IV sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 3 marca 2015r.,
- b) z V nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 31 marca 2015r.

Do przedłożonego protokołu z IV sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 3.03.2015r. nie wniesiono uwag i zmian, więc Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

W głosowaniu 19 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się Rada Miasta Lubartów przyjęła protokół Nr IV/15 z obrad IV sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 3.03.2015r.

Następnie Rada Miasta przystąpiła do przyjęcia protokołu z V nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 31.03.2015r.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zmian, więc Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

W głosowaniu 18 głosów za, 0 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się Rada Miasta Lubartów przyjęła protokół Nr V/15 z obrad V sesji Rady Miasta Lubartów w dniu 31.03.2015r.

Ad.12

Wolne wnioski.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Na początku chciałbym prosić, żeby wyznaczyć radnych na 3 maja do pocztu sztandarowego. I prosiłbym, żeby chwilę dać sobie na zastanowienie przez ten punkt wolne wnioski.

Druga rzecz do Państwa trafiły pisma, jeżeli chodzi o korespondencję, która wpłynęła do Rady Miasta. Myślę, że się wszyscy zapoznali. Ja mam tylko jedno pytanie w związku z tymi pismami, które otrzymaliśmy, bowiem mamy jedno doręczenie odpisu postanowienia z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i mamy drugie doręczenie prawomocnego orzeczenia i zwrot akt, ale mamy tylko samo doręczenie i informację z sądu. A chciałbym się zapytać, czy jakieś uzasadnienie również tutaj było do tego wyroku z 29.01.2015r., tam gdzie została oddalona skarga? Czy to jakaś pomyłka Biura Rady, czy tam nie ma uzasadnienia? A jest w ogóle uzasadnienie do tego wyroku? (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) Szkoda. No nie ma się co śmiać, bo to była sytuacja mocno konfliktowa, a w chwili kiedy sąd by to uzasadnił, mielibyśmy wytyczne na przyszłość, także nie ma tutaj co chichotać.

Dobrze i kolejne pismo, które wpłynęło dzisiaj i zostało złożone na moje ręce. Ja przekażę je do Biura Rady. Jest to pismo od Pani Anny Gryty i Elżbiety Wąs. Następującej treści, pozwolę sobie odczytać, bo nie było czasu, żeby Państwu załączyć to do dokumentów. (Przewodniczący odczytał treść pisma, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.)

Dziękuję bardzo. To tyle, jeżeli chodzi o te informacje.

Czy może już są chętni do pocztu? Pan Kazimierz Majcher. Kto jeszcze? No proszę, proszę. Może radni niezrzeszeni? Może radni z klubów? Pan Majcher sam nie da rady. Może być dwóch Panów i jedna Pani. Mogą być dwie Panie i jeden Pan. Może być trzech Panów. Mogą być trzy Panie. Dobrze proszę Państwa to jeszcze odsuniemy. Za chwileczkę. Prosiłbym, żebyście się zastanowili. W punkcie wolne wnioski może ktoś chce zabrać głos?

Radna EWA GRABEK

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Panie Burmistrzu z tym Panem Komendantem Policji to tak Pan powiedział, że nie doszliśmy do porozumienia, że ma być zaproszony na Komisję. Tak? (Wypowiedź Burmistrza z sali nie do odtworzenia.) Nie doszli. A ja napisałam w piśmie do Pana tak: „Zwracam się prośbą o spowodowanie i przygotowanie właściwych materiałów wyczerpujących problem tematu posiedzenia. Myślę, że Pan Komendant Policji w swym materiale powinien zapoznać nas m.in. z przydatnością monitoringu, wymieniając wszystkie w minionym roku jej przykłady. Jeśli Policja ponosi koszty, to także chcielibyśmy je poznać. Prosimy również o materiały dotyczące kosztów, jakie ponoszone są przez miasto przy utrzymaniu, serwisowaniu i inwestowaniu w system monitoringu miejskiego.” I w związku z tym, że Pana Komendanta nie było, to ... (Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: - Przepraszam. Proszę naprawdę niech Pani radna w wolnych wnioskach zabierze głos, a później będziecie Państwo odpowiadać.) to dyskusja na ten temat się nie odbyła tak jak bym chciała i Komisja również. I na Komisji wpłynęły wnioski. Odczytam te wnioski w tej chwili. Radny Jakub Wróblewski zgłosił wniosek do Burmistrza Miasta o ochronę spokoju i porządku w miejscach publicznych poprzez rozszerzenie godzin pracy Straży Miejskiej w godzinach popołudniowych i wieczornych. Wniosek został przyjęty przez Komisję 5 głosami „za”. Kolejny wniosek do

Burmistrza Miasta zgłosił także radny Jakub Wróblewski, aby te same świadczenia przyznane na podstawie Lubartowskiej Karty Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej były respektowane dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny. Tutaj przygotowujemy zmianę projektu uchwały. Wniosek został przyjęty przez Komisję stosunkiem głosów: 3 za, przeciw – 0, wstrzymały się 2 osoby. Przewodnicząca Komisji Ewa Grabek zgłosiła wniosek dotyczący monitoringu w mieście o zmodernizowanie całej sieci monitoringu, zainstalowanie kamer tam, gdzie są rozboje. Wniosek został przyjęty przez Komisję stosunkiem głosów 5 „za”. I Klub Wspólny Lubartów przygotowuje wniosek do Komisji Budżetowej i do Pana Burmistrza o zabezpieczenie środków finansowych, o znalezienie środków finansowych na monitoring w mieście. Dziękuję bardzo.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Ja tylko szybko sprostuję. Panie Burmistrzu ja wiem o tym, że samochody ciężarowe nie powinny wjeżdżać do miasta, natomiast wyraźnie mówimy o autobusach. Te autobusy przez ulicę Cmentarną, jadąc z ulicy Rynek, skracają sobie drogę, żeby na skrzyżowanie na ulicę Lipową nie wjeżdżać. Dlatego tak mi zależało na postawieniu takiego znaku od strony skrzyżowania ulicy Słowackiego z Rynek I. (Wypowiedź z sali nie do odtworzenia.) Ja wiem, że nie powinny, ale mogą, ale wjeżdżają. (Przewodniczący Rady z sali: - Proszę nie dyskutować z miejsca.) Natomiast jeszcze jedna rzecz. Panie Burmistrzu ja tak chciałbym ... Budowa infrastruktury transportowej związanej z integrowanym transportem miejskim jest przewidziana do dofinansowania w pięciu aglomeracjach miejskich z Programu Operacyjnego Polska Wschodnia, a nie z Regionalnego Programu Operacyjnego. I tam są wprost dedykowane środki na tą rzecz. Tylko mam taką prośbę, żeby w tych negocjacjach, czy w rozmowach o ZIT mieć świadomość tego, że te środki są na to zagwarantowane. To nie jest nasz sukces, że my mamy środki na tą przebudowę tych parkingów „Parkuj i Jedź”, bo to są te środki już zapisane w innym programie operacyjnym. Rzeczywiście możemy powalczyć o ścieżki rowerowe i tego typu rzeczy. To jest Polska Wschodnia, a to jest Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego. To są dwa zupełnie oddzielne programy operacyjne i tutaj są na pewno już te środki na te rzeczy zagwarantowane. Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Sprawdzimy Panie radny, ale ja mam przeświadczenie z tych informacji, które mamy, również przekazywanej od Urzędu Marszałkowskiego, że Polska Wschodnia jest nieosiągalna dla innych samorządów oprócz Województwa, że to jest dedykowane tylko do poziomu województwa, niżej Polska Wschodnia nie schodzi. Jako samorządu. Może się mylę, ale to sprawdzimy.

Natomiast, no nie ma Pani radnej, bo w tym nieporozumieniu ... My proszę Państwa wystąpiliśmy do Komendanta Policji i Pan Komendant odpowiedział to, co uznał za właściwe i przekazaliśmy to Państwu na Komisji. To jest tylko takie doprecyzowanie tych informacji. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Szanowni radni prosiłbym, żeby zgłosiły się osoby chętne do pocztu sztandarowego. Proszę Państwa, bo Rada Miasta nie będzie w stanie wystawić pocztu sztandarowego 3 Maja. Zróbmy w takim wypadku w ten sposób. Nie jesteśmy w stanie tego rozstrzygnąć. Nikogo nie przymusimy, nikogo nie zmusimy. Ja mam taką propozycję, żeby jutro Przewodniczący Klubów faktycznie się dzwonił i podjęli decyzję kogo delegują ze swoich Klubów, bo inaczej nie rozwiążemy tego problemu dzisiaj, chyba że się ktoś zgłosi. Boję się tylko jednej sytuacji, że mimo tej naszej propozycji, będzie sytuacja taka, że odmówią poszczególni radni, którzy są członkami tych Klubów. Wolałbym, żeby nie było takiej sytuacji, że będziemy

robili z niewolnika pracownika, tylko żeby chęć wynikała od samych radnych. (Wypowiedź radnego z sali nie do odtworzenia.) Radny Wróblewski proponuje, żeby delegacje wystawić tym, którzy pójną w tym poczcie.

Ad.13

Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany. O godz. 20:50 Przewodniczący Rady Miasta Jacek Tomasiak zamknął obrady VI sesji Rady Miasta Lubartów.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Monika Lęgieć

Przewodniczący
Rady Miasta

Jacek Mikołaj Tomasiak